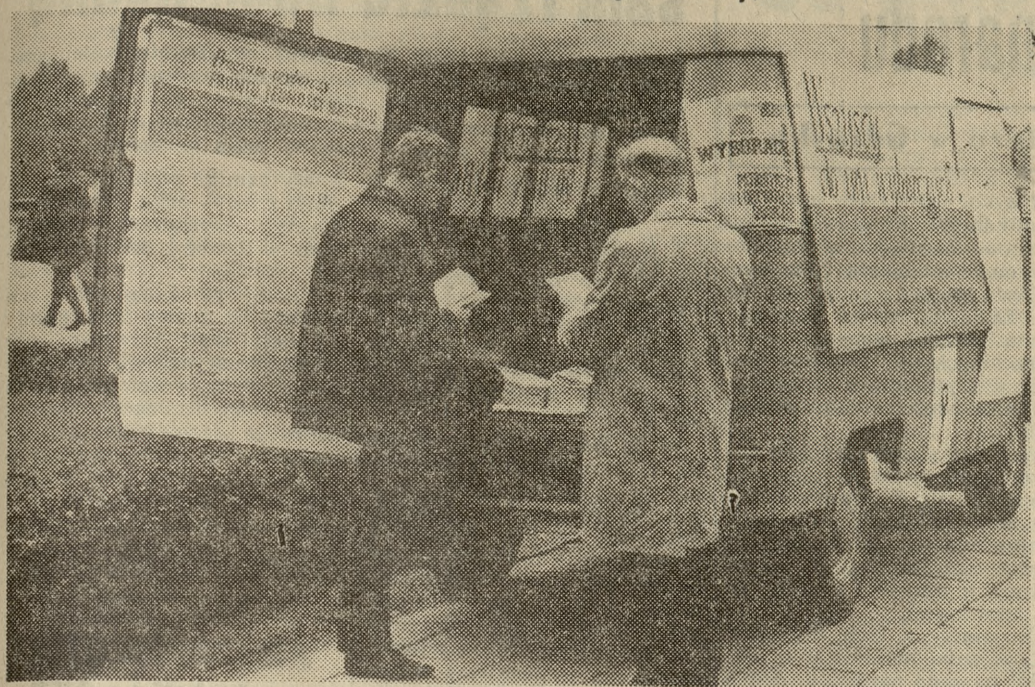


Wyborcze punkty informacyjne



Ostatnie dni przed wyborami. Ostatnie spotkania kandydatów na posłów i radnych z wyborcami całego kraju. W tych ostatnich dniach jeszcze bardziej rośnie zainteresowanie ludności sprawą wyborów. Zainteresowanym udziela się informacji także w ruchomych punktach.

CAF-fot. Uchymiak

Dla ułatwienia dojazdu do lokali wyborczych

W celu umożliwienia mieszkańcom Poznania oddania głosów we wczesnych godzinach rannych, wozy nocne linii nr 4, 8 i 13 z 29 na 30 bm. będą kursowały z przy czepami. W dniu wyborów, 30 bm. na życzenie mieszkańców Radojewa autobus linii nr 85 od godz. 4.30 do 8 będzie kursował zgodnie z rozkładem jazdy dnia roboczego. Natomiast po godz. 8 na linii nr 85 będzie obowiązywał rozkład jazdy dnia świątecznego.

Przed Świętem Ludowym

Przygotowania do obchodów w Wielkopolsce

Tegoroczne Święto Ludowe obchodzić będziemy w niedzielę 6 czerwca br.

W powiatach i gromadach województwa poznańskiego po

Dzisiaj impreza „Głosu” i PCK z okazji Dnia Dziecka

Dzisiaj o godz. 16 przed Pałacem Kultury rozpocznie się impreza zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki PCK i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka i zakończenia Tygodnia PCK. Będzie to — jak już informowaliśmy — konkurs dla dzieci na rysunek wykonany na płytach chodnikowych tematycznie związany z ochroną zdrowia.

W czasie przeglądu prac konkursowych przez artystów-plastyków odbędzie się koncert. Wezmą w nim m. in. udział:

- orkiestra Romana Pahla, która już następnego dnia opuszcza Poznań i udaje się w wielkie tournée po Czechosłowacji;
- Krystyna Dudzińska — piosenka poznańskiego Kabaretu Piosenki;
- Emil Józwiak — iluzjonista, który przygotował specjalny program dla dzieci;
- dziecięcy zespół taneczny WZSP.

Na imprezę zapraszamy uczestników konkursu, ich kolegów, no i rodziców. W przypadku niepogody, impreza odbędzie się w innym terminie.

wołano komitety obchodów, w których skład weszły przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych i gospodarczych działających na wsi. W podobnym składzie powstał również w ubiegły piątek Wojewódzki Komitet Obchodu Święta Ludowego w Poznaniu, którego przewodniczącym został prezes WK ZSL — Józef Wroniak.

Tegoroczne uroczystości odbędą się pod hasłem 70-lecia ruchu ludowego w Polsce, pogłębiając sojusz robotniczo-chłopski i przyjaźni z krajami naszego obozu dla utrwalenia socjalizmu i pokoju na świecie. Centralna akademicka manifestacja zorganizowana zostanie w Rzeszowie, gdzie w 1895 roku odbył się pierwszy kongres chłopski, na którym powołano do życia Stronictwo Ludowe. Na uroczystości rzeszowskie wyjedzie kilkuset bowa delegacja wsi wielkopolskiej.

W województwie poznańskim odbędzie się w przeddzień obchodów — 78 akademii i wieczerze okolicznościowych. W Poznaniu natomiast członkowie kierownictwa KW PZPR i WK ZSL spotkają się z zasłużonymi działaczami ruchu ludowego, spośród których wielu otrzyma odznaczenia państwowe i dyplomy uznania.

Obchody Święta Ludowego odbywać się będą w 104 gromadach, m. in. w Opatówku, Rakoniewicach, Rydzynie, Włoszakowicach i Babiaku, gdzie uczestniczyć będą przedstawiciele centralnych władz partyjnych i państwowych.

Uroczystości staną się zatem manifestacją siły politycznej wsi złączonej sojuszem robotniczo-chłopskim i wspólna idea Frontu Jedności Narodu. (Kj)

Załogi poznańskich fabryk popierają program FJN i zapowiadają gremialny udział w wyborach

W związku z wyborami do Sejmu i rad narodowych, odbywają się w poznańskich zakładach masówki, podczas których załogi wyrażają pełne poparcie dla programu Frontu Jedności Narodu, oraz zapowiadają gremialny udział w nadchodzących wyborach. Dowodem poparcia programu FJN są też zobowiązania, podejmowane przez pracowników zakładów dla uczczenia wyborów.

Masówki odbyły się wczoraj w poszczególnych wydziałach Zakładów Metalurgicznych — „Pomęt”. Zebrani pracownicy postanowili m. in., że wezmą gremialny udział w wyborach i przez oddanie głosów na kandydatów Frontu Jedności Narodu, zmanifestują pełne poparcie dla programu FJN. Realizacja tego programu zapew-

ni bowiem dalszy rozwój naszej Ojczyzny.

Z powszechnym aplauzem przyjęto apel kierownictwa politycznego i gospodarczego zakładu, by każdy pracownik, podtrzymując tradycje „Pomętowców”, wykazał swą obywatelską postawę przez oddanie głosów na listę kandydatów FJN oraz głosowanie już w godzinach rannych.

Podjęto też w „Pomęcie” liczne zobowiązania dla uczczenia wyborów. 80 młodych pracowników, którzy po raz pierwszy przystąpią do urn wyborczych, przepracują 800 roboczogodzin przy niwelacji terenu i urządzeniu boiska sportowego obok przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Zatrudnieni w modelarni, ubiegający się o tytuł oddziału pracy socjalistycznej, wykonają ponad plan modele o wartości 150.000 zł.

Brygady na wydziale W-2 — zmontują dodatkowo sprężarkę, jako eksponat targowy, a zespoły z wydziału remontowego przepracują 200 roboczogodzin dla zwiększenia produkcji detali.

Pełne poparcie dla programu wyborczego i listy kandydatów FJN do Sejmu i rad narodowych wyrażili również podczas masówki pracownicy „Stomila”. Program ten — jak podkreślono podczas masówek — jest gwarancją dalszego rozkwitu naszej ojczyzny, miast i zakładów, gwarancją nienaruszalności granic i lepszej przyszłości dzieci. Stąd też pracownicy „Stomila” postanowili oddać swe głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu już w godzinach rannych 30 bm.

Podczas masówek omawiano również najważniejsze założenia programu, osiągnięcia uzyskane w poprzedniej kadencji, podkreślano, że pracownicy głosować będą gremialnie na listy FJN już w godzinach rannych. Tak m. in. postanowili głosować pracownicy Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych przy ul. Kościelnej, którzy zebrali się na masówkę wczoraj w czasie przerwy śniadaniowej. Podobnie jak w wielu innych zakładach omówiono podczas nich dorobek w XX-leciu Polski Ludowej i najciekawsze zamierzenia w przyszłej 5-latec.

POGODA

Jak podaje PIHM — 29 bm. zachmurzenie umiarkowane, okresami niewielkie. Temperatura maksymalna od 23 st. w północno-zachodniej części kraju do 16 st. na południu.

WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. A

Poznań
sobota, 29. V. 1965

Cena 50 gr
Nr 126 [6623]

Ostatnie wiece i spotkania wyborcze

Z. Kliszko w Gdańsku • W. Jarosiński w Lublinie

W piątek odbyły się dalsze spotkania społeczeństwa z kandydatami do Sejmu i rad narodowych. Odbywały się też wiece przedwyborcze, zamykające kilkutygodniową dyskusję nad programami wyborczymi województw, miast, powiatów i gromad.

Uczestniczyli w nich m. in. kandydaci na posłów: członek Biura Politycznego KC PZPR Zenon Kliszko w Gdańsku, wicepremier Zenon Nowak w Pałacu, sekretarz KC PZPR — Witold Jarosiński w Lublinie, sekretarz NK ZSL Ludomir Stasiak w Chełmie Lubelskim.

W hali sportowej Stocznia Gdańskiej odbył się w piątek, zorganizowany przez Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu, wielki wiec przedwyborczy mieszkańców Gdańska z udziałem kandydatów na posłów i radnych Wybrzeża Gdańskiego.

PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
PAP RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM

A. Kosygin przyjął delegację KRL-D

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął w piątek na Kremlu delegację wojskową KRL-D, na której czele stoi wiceminister obrony narodowej, szef Sztabu Generalnego gen. Coj Hwan.

Lot „Gemini-Titan-4” odroczony?

Rzecznik NASA oznajmił w piątek, że nie funkcjonowanie jednej z sześciu baterii zasilających w prąd pojazd „Gemini-Titan-4” może wpłynąć na odroczenie lotu kosmicznego McDivitta i White’a, wyznaczonego na 3 czerwca. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie przypuszczalnie w sobotę wieczorem lub nawet w niedzielę.

Czy Bormann żyje?

„Jest bardzo prawdopodobne, że Martin Bormann, b. Reichsleiter i prawa ręka Hitlera żyje jeszcze, ale od kiedy na jego głowę wyszczególniono nagrodę, jego obecność sygnalizowana jest w licznych miejscach równocześnie” — oświadczył w piątek we Frankfurcie n. Menem rzecznik miejscowej prokuratury.

Na ringu w Berlinie

Pięciu Polaków w finale

Wczoraj w berlińskiej hali sportowej odbyły się półfinałowe walki Bokserskich Mistrzostw Europy. Na ringu w spotkaniach popołudniowych stanęło m. in. trzech Polaków.

Jako pierwszy, walczył Skrzypczak (w. musza), który zmierzył się z Rumunem — Ciucua. Walka przez wszystkie starcia prowadzona była w żywym tempie i na dystans, co wyraźnie odpowiadało Rumunowi. Polak kilkakrotnie próbował skrócić dystans, wchodząc w zwarcia; przeciwnik jednak unikał ich, wykorzystując zasięg swych dłuższych rąk. Walka miała raczej charakter wyrównany, przy nieznacznej przewadze Polaka, która wzrosła w III rundzie, kiedy to Skrzypczak przystąpił do huraganowego ataku. — W sumie sędziowie przyznali zwycięstwo Skrzypczakowi, stosunkiem głosów 3:2. Jest to duży sukces naszego debiutanta.

Niełatwą przeprawę miał drugi z Polaków, Bendig (w. półroka), który miał za przeciwnika Huebnera (NRD). Przez wszystkie trzy rundy, Niemiec parł do przodu, a że czynił to w sposób chaotyczny, przysporzył wiele kłopotu polskiemu pięściarzowi, który, jak pisał, zapomniał o lewych prostych. Obraz walki zmienił się radykal-

nie, kiedy to w III rundzie, Bendig lewymi prostymi i przytomnymi kontrami potrafił utrzymać Niemca w przyzwyczajonej odległości, powiększając dotychczasowy dorobek punktowy. W sumie to, nie najładniejszą walkę, nieznacznie, ale jednogłośnie wygrywa Polak.

Trzeci z polskich pięściarzy — Kulej (w. lekkopółśrednia), przeszedł do finału bez walki, gdyż kontuzjowany w poprzedniej walce Wloch, Fasoli, nie mógł przystąpić do walki.

W walkach serii wieczornej reprezentant Polski w wadze koguciej — Jan Gałązka jako czwarty Polak zakwalifikował się do finału mistrzostw. Polak, po pięknym pojedynku, pokonał reprezentanta NRF Raschera stosunkiem głosów 3:2. W pierwszej rundzie Gałązka zademonstrował doskonałą pracę nóg, wspaniałe uniknięcie oraz refleks, wygrywając tę rundę. W drugim starciu Rascher, trafił dwoma dość silnymi ciosami Polaka, jednak po

Dokończenie na str. 6

Intro wyborczy

Znamienne różnice

Kilka milionów dolarów kosztowała rodzina Kennedy'ch kampania wyborcza Roberta Kennedy'ego, niedawnego ministra sprawiedliwości, który zaprzagnął zostać senatorem. Pieniądze nie poszły na marne, „Bobby” został senatorem. Milion dolarów to masa pieniędzy, a rzadko kiedy w USA wybór jednego człowieka do najwyższego organu władzy Ameryki kosztuje mniej. I rzadko kiedy kandydat może — tak jak Kennedy — wyłożyć taką kwotę z własnej kieszeni. Najczęściej wykładają inni — wpływowe koła wielkiego kapitału, które liczą, że potem wybrany senator czy członek Izby Reprezentantów zrewanżuje im się należycie. I z reguły się nie zawodzi, trzeba przecież dobroczyńcom się odwdziżyć. I nic w tym w końcu dziwnego, poza tym, że ludzie wybrani za pieniądze milionerów i bedacy na ich usługach mienia się przedstawicielami całego narodu amerykańskiego i twierdzą, że reprezentują idealną demokrację, wcielenie wolności i równości.

W ogóle z tą demokracją zachodnią różnie bywa. Przywykliśmy patrzeć na zachód jako na obszar — z politycznego punktu widzenia — demokracja burżuazyjna zwany. Tak dla uproszczenia. Ale przecież przy bliższym wejrzeniu na mapę polityczną świata kapitalistycznego okazuje się, że ta mapa nie jest jednolita, że tzw. burżuazyjnych demokracji jest w istocie niewiele, że na więcej na tej mapie jest reżimów antydemokratycznych.

Trzeba dodać, że do tych pierwszych zaliczyliśmy już także USA i NRF, w których to państwach już wiadomo stosuje się otwarcie wiele antydemokratycznych ograniczeń (przypomnijmy choćby Murzynów i komunistów).

Prawa obywatelskie wynikają wprost z panującego w danym kraju systemu ekonomicznego. Te prawa mogą się w pełni urzeczywistnić dopiero wtedy, gdy ekonomika oparta jest na społecznej własności środków produkcji, a środki propagandy i wychowania znajdują się w rękach mas ludowych. Bez tego trudno mówić o realizacji praw wyborczych. W każdym państwie kapitalistycznym są jakieś ograniczenia; a to stosuje się cenzury wyborcze osiedlenia (bija w biedaków, którzy często przenoszą się z miejsca na miejsce w poszukiwaniu pracy) cenzury wykształcenia (bija w tych samych). Nawet czołowa demokracja burżuazyjna — Francja nie uniknęła takiego systemu wyborczego, który jawnie preferuje prawicę społeczną, a utrudnia zdobycie mandatów lewicy.

Różnice między naszymi wyborami i wyborami w tzw. demokracji burżuazyjnej rysują się więc wyraźnie. Występują one w samej treści wyborów, w metodach formułowania programów wyborczych, które tam są zawsze pełne obietnic, których potem z reguły się nie dotrzymuje, gdy u nas programy formułuje się realnie i rozlicza się z nich potem szczerze. Różnice występują w metodach wysuwania kandydatów do parlamentu i do władz lokalnych, których w demokracjach burżuazyjnych wysuwają wyłącznie partie polityczne, gdy u nas wysuwa się kandydatów w szerokiej konsultacji ze społeczeństwem.

Nie szukając już dalej przykładów wykazujących korzystne dla naszej demokracji różnice stwierdzamy na zakończenie: główna tendencja naszej demokracji widoczna dla każdego kto umie patrzeć jest śmiało rozszerzanie udziału ludności w zarządzaniu sprawami swego zakładu pracy, swego osiedla, miasta, całego kraju wreszcie. W burżuazji tendencja ta akurat odwrotna. A tendencje te uwidaczniają się szczególnie wyraźnie właśnie w czasie wyborów.

Budowlani z Litwy gośćmi Poznania

W Poznaniu przebywała 26 i 27 bm. 25-osobowa grupa litewskich inżynierów i techników budownictwa z Kowna, której przewodniczył sekretarz Komitetu Partijnego Kowieńskich Budowlanych — Pranas Kabasznikas. Litewscy goście zaznajamiali się nie tylko z architekturą miasta i osiągnięciami nowoczesnego budownictwa, lecz występowali także jako artyści w zespole orkiestralnym dla naszych budowlanych.

Goście litewscy podejmowani byli serdecznie przez Prezydium ZW TPPR. Po koncercie w sali odczytowej tej organizacji zespół dał koncert w kinie „Kosmos”. Znane zamówienie narodu litewskiego do pieśni i muzyki sprawia, że analogiczne zespoły artystyczne istnieją w wielu zawodach. Litewscy budowlani przebywają w Polsce od 10 dni. (h)

Dar Warszawy dla Śląska

Konkurs na Pomnik Bohaterów Powstań Śląskich

W przyszłym roku — w 45 rocznicę III Powstania Śląskiego — odsłonięty zostanie w Katowicach Pomnik Bohaterów Powstań Śląskich, upamiętniający wielokrotnie zryw ludu śląskiego w obronie odwiecznej polskości tych ziem. Uchwałą w tej sprawie podjął 24 kwietnia Stołeczny Komitet FJN. Pomnik będzie darem społeczeństwa Warszawy dla mieszkańców woj. katowickiego, symbolem więzów łączących stolicę kraju ze stolicą węgla i stali.

Zarząd Główny SARP i Związku Polskich Artystów Plastyków na zlecenie Stołecznego Komitetu Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy oraz Prez. St. RN ogłasza, zgodnie z uchwałą St. Komitetu FJN — ogólnopolski po wstępny konkurs na projekt koncepcji pomnika wraz z przestrzennym zagospodarowaniem jego otoczenia.

Na czele sądu konkursowego staną członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Marszałek Polski, Marian Spychalski. PAP

Zaostrzona sytuacja na granicy izraelsko-jordańskiej

W nocy z czwartku na piątek, na krótko przed północą, doszło do trzech incydentów na granicy izraelsko-jordańskiej.

Komunikat, ogłoszony przez władze Jordani, podaje, że patrol izraelski przekroczył granicę, doszło do wymiany strzałów między nimi a oddziałami armii jordańskiej. Po stronie jordańskiej padło dwóch zabitych i pewna liczba rannych.

Jordania przestrzega Izrael przed powtórzeniem tego rodzaju ataków — powiedział rzecznik wojskowy — cierpliwość ma swoje granice i, jeśli Jordania będzie zmuszona zastosować kroki wojskowe w od powiedzi na agresję, nie będzie walczyć sama, lecz uzyska poparcie wszystkich wojsk i narodów arabskich.

Jordania wniosła skargę do Komisji Rozejmowej ONZ.

W piątek rano odbyła się w Tel Avivie konferencja prasowa.

Pomnik 20-lecia PRL na morzu

W Gdyni odbyła się w piątek uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod Pomnik 20-lecia PRL na morzu, projektu znanego artysty Wiktora Tołkina. Pomnik mieć będzie 8 metrów wysokości i stanie na skwerze przed Dworcem Morskim. Płaskorzeźby i napisy na pomniku przypominać będą najważniejsze wydarzenia 20-lecia PRL na morzu.

Odsłonięcie pomnika nastąpi 22 lipca br. (PAP)

Uczyńmy z wyborów patriotyczną manifestację jedności narodu

Fragmety przemówienia Z. Kliszki na wiecu w Gdańsku

Kampania wyborcza, która objęła miliony obywateli, zbliża się do końca.

Kampania wyborcza 1965 roku przebiega w klimacie ogromnej aktywności gospodarczej i politycznej społeczeństwa polskiego.

Ta rosnąca aktywność społeczeństwa jest chyba jednym z największych osiągnięć 20-lecia Polski Ludowej.

Wielkie i trudne plany rozwoju kraju są dziełem nie tylko kierownictwa partyjnego, nie tylko Sejmu, rządu i administracji gospodarczej. Partia nasza jest inicjatorem planów rozwoju Polski, wytycza ich kierunek, konfrontując ich koncepcje w ogólnonarodowych dyskusjach z doświadczeniem całego społeczeństwa. Planu te wykonują przede wszystkim partyjni i bezpartyjni, ludzie, którzy chodzą w niedzielę do kościoła i ci, którzy nie odczuwają takiej potrzeby.

Na naszych oczach tworzy się nowa, dotykana prawda, że im większa jest aktywność produkcyjna, polityczna i kulturalna każdego człowieka pracy w mieście i na wsi, tym szybciej posuwamy się na drodze naszego socjalistycznego rozwoju.

Dziś często już nie pamiętamy, jak ciężko było ludziorom pracy w dawnej Polsce i jak trudny był nasz początek. Wychoiliśmy już pokolenia,

które nie zaznały tych goryczy życia, które były udziałem nas, ludzi wcześniej urodzonych. Swojej młodzieży Polska Ludowa otworzyła rozległe perspektywy wiedzy i awansu społecznego. Zbudowaliśmy w przemyśle dziesięć takich krajów, jak Polska roku 1938. Przesunęliśmy naszą Ojczyznę z końcowych do środkowych pozycji w europejskiej tabeli rozwoju. Inne kraje i z innym ustrojem, nawet przy rabunku kolonii, potrzebowały ponad 100 lat na osiągnięcie poziomu, który my uzyskaliśmy w ciągu lat 20.

Lecz nie na dorobku skupiamy naszą uwagę. Koncentrujemy ją na tym, co trzeba zrobić dziś i co musimy zrobić jutro. Na zabezpieczeniu dobre go startu do nowej 5-latk i na zadaniach tej nowej 5-latk.

Program Frontu Jedności Narodu wyrósł z uchwały IV Zjazdu naszej partii i uchwał kongresów sojuszników stronnictwa. Jego podstawowym celem jest dalszy, wszechstronny i dynamiczny rozwój gospodarki narodowej, i na tej bazie tworzenie lepszych warunków życia dla ludzi pracy. Budownictwo socjalistyczne służy dobru naszego narodu i jest przez niego realizowane.

Nasz naród wielką ofiarą krwi i znoju wywalczył niepodległość, dzięki której polityce partii zabezpieczył ją sojuszem i braterską przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim. Powróciliśmy, by pozostać tu na zawsze, na ziemię zachodnią i północną. Zdobyliśmy dla naszego kraju nowe i godne miejsce w Europie i świecie. Socjalistyczne budownictwo umożliwiło nam umocnienie i podniesienie jeszcze wyżej tej pozycji Polski. Zależy to przede wszystkim od naszej pracy, od szybkiego wzrostu ekonomicznej siły kraju, jest to dziś naczelną zadanie i w jego aktywnej realizacji nie może zabraknąć żadnego patrioty.

Z tą świadomością nasz naród idzie do wyborów.

Po podkreśleniu całkowitej jedności poglądów naszego społeczeństwa w węzłowych problemach naszej polityki zagranicznej, Z. Kliszko powiedział:

Partia nasza wraz z sojusznikami stronnictwami i wszystkimi organizacjami Frontu Jedności Narodu wysunęły na kandydatów do Sejmu i rad narodowych ludzi godnych zaufania społeczeństwa, zdolnych podjąć tym poważnym obowiązkiem i zadaniem. Ich kandydatury zostały przekonsultowane ze społeczeństwem, zostały zaaprobowane przez miliony ludzi pracy, którzy w tych konsultacjach uczestniczyli.

W niedzielnych wyborach to zaufanie i aproba wyraża się niewątpliwie w masowym udziale społeczeństwa i w jednomyślnym głosowaniu na listy wysunięte przez Front Jedności Narodu, którego program wyborczy zgodny jest z interesami najszerszych mas ludzi pracy, służy żywotnym interesom narodu polskiego, socjalizmu i pokoju.

W nadchodzącą niedzielę wszyscy pójdziemy do urn w

borczych. Oddając głos na kandydatów Frontu Jedności Narodu, manifestować będziemy naszą nieugiętą wolę rozwijania wielkich osiągnięć Polski Ludowej, naszą niewzruszoną jedność wobec zachodniemieckich militarystów, którzy występują z prowokacyjnymi roszczeniami wobec Polski.

W nadchodzącą niedzielę naszym jednomyślnym głosowaniem na listy FJN potwierdzimy naszą wierność sojusznikom, braterstwu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, naszą jedność z bratnimi krajami socjalistycznymi.

Uczyńmy z tych wyborów patriotyczną manifestację jedności naszego narodu w dziele socjalistycznego budownictwa, w walce o rozwój, siłę i bezpieczeństwo naszej ojczyzny — Polski Ludowej. (PAP)

Od niedzieli

Zmienione rozkłady jazdy PKP i PKS

W nocy z 29 na 30 bm. wchodzą w życie nowe rozkłady jazdy PKP i PKS, które obowiązować będą do 21 maja 1966 r.

A oto — dla przypomnienia — kilka najważniejszych szczegółów: na PKP kursować będzie o 66 pociągów więcej. Przybywa dość dużo nowych pociągów podmiejskich, kilkanaście pospiesznych, natomiast zmniejsza się o 10 liczba takich expressów, które nie cieszyły się dostateczną frekwencją.

Usprawnione zostają połączenia stolicy i większych ośrodków miejskich z Wybrzeżem, rejonem Tatr i Bieszczad.

Poza tym przybywają nowe pociągi dalekobieżne: z Warszawy do Wrocławia, Gdyni i Kołobrzegu, z Łodzi Fabrycznej do Krakowa, z Katowic do Jeleniej Góry i z Koszalina do Poznania.

Liczba pociągów sezonowych pozostaje bez zmian, natomiast przedłużono okresy ich kursowania i zwiększono skład.

Poprawie ulegają także niektóre połączenia zagraniczne, zwłaszcza z krajami basenu Morza Czarnego i Czechosłowacją oraz z Europą zachodnią.

PKS wprowadza nowe i sezonowe linie dalekobieżne.

Przybędzie 5 000 nowych kursów autobusów na 1.500 km dróg, które dotychczas nie miały komunikacji PKS. Wzrosła także częstotliwość kursów. (PAP)

Nasza pogodynka

Czerwiec zapowiada się chłodno

Prognozy czerwcowe nie są najlepsze. Meteorologowie zbadali dokładnie obfity materiał kronik synoptycznych z przeszłości i ustalili, że bardzo podobne okresy wystąpiły w bieżącym stuleciu dwukrotnie: w latach 1919 i 1933. Wtedy również chłodny i mokry był maj i niewiele lepszy czerwiec.

Również wyniki obliczeń „mógu elektronowego” potwierdzają chłodne przewidywania czerwcowe. W rezultacie więc meteorologowie zawyrokowali, że tegoroczny czerwiec będzie chłodny z opadami powyżej normy. Tu war-

Gen. Imbert chce sam rządzić Dominikaną

Szef reakcyjnej junty wojskowej w Dominikanie gen. Imbert wystąpił w zdecydowany sposób przeciwko organizacji państw amerykańskich, która usiłuje doprowadzić do utworzenia w Santo Domingo prowizorycznego rządu możliwości do przyjęcia dla obu wrogów sobie ugrupowań.

Imbert przemawiał na wiecu w czwartek wieczorem oświadczając swym zwolennikom, iż to właśnie oni powinni decydować kto będzie rządził w Dominikanie. Wiec odbywał się na obszarze tzw. międzynarodowej strefy bezpieczeństwa „ochronianej” przez blisko 20 tys. żołnierzy amerykańskich.

O ile płk. Caamano zgodził się już uprzednio na powołanie do życia nowego rządu, to gen. Imbert jest zdecydowanie przeciwny tej idei. Uważa on, że parlament Dominikany powinien być utworzony bez wyborów drogą wyznaczenia pewnej liczby przedstawicieli „społeczeństwa”. Uważa także, że władza wykonawcza winna spoczywać w rękach jego junty.

Nieoficjalne zawieszenie brońi obowiązujące nadal w Dominikanie. Oddziały Caamano i Imberta są oddzielone od siebie korytarzem międzynarodowym i strefą bezpieczeństwa, gdzie przebywają oddziały amerykańskie i siły wchodzące w skład „korpusu sił pokojowych” OPA. Do Santo Domingo przybywają dalsze jednostki kontyngentu brazylijskiego. Zastąpiły one dalszy tysiąc żołnierzy amerykańskich, których wycofano w czwartek z Dominikany.

Poszukując „politycznego” rozwiązania kryzysu dominikańskiego — rozwiązania, które być może znajdzie się w Waszyngtonie — Stany Zjednoczone instalują się w Republice Dominikańskiej, jakby

Mały „szczyt” arabski

W piątek w godzinach przedpołudniowych odbyło się trzecie kolejne plenarne posiedzenie szefów rządów krajów arabskich. Przewodniczył wiceprezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Muhieddin, kierujący delegacją swego kraju. Następne posiedzenie wyznaczono na sobotę.

Podano oficjalnie do wiadomości, że konferencja premierów krajów arabskich zakończyła obrady nad problemami politycznymi znajdującymi się na porządku dziennym. Od soboty dyskutowane będą zagadnienia wojskowe, ekonomiczne i techniczne.

Porządek obrad piątkowych uległ pewnemu zakłóceniu na skutek wydarzeń na granicy jordańsko-izraelskiej. Premier Jordani, At Tal poinformował zebranych szefów rządów o przebiegu incydentów granicznych. Premier At Tal został również przyjęty na audiencji przez prezydenta Nasera. PAP

miały zamiar pozostać tam na długi czas — pisze z ironią specjalny wysłannik agencji France Presse z Santo Domingo.

Około 14 kilometrów na wschód od stolicy Dominikany oddziały USA tworzące „siły międzyamerykańskie” zaczęły budować pasy startowe nowej bazy lotniczej. Prace te podjęli żołnierze piechoty morskiej wyposażeni w ciężki sprzęt — samochody ciężarowe i spychacze. (PAP)

Tydzień solidarności

z walczącym Wietnamem

Ambasador DRW w siedzibie OKP

W dniach 23—30 bm. trwa proklamowany przez Prezydium Światowej Rady Pokoju — Międzynarodowy Tydzień Solidarności z Walczącym Wietnamem. Z tej okazji w piątek w siedzibie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju w Warszawie gościł ambasador Demokratycznej Republiki Wietnamu w Polsce — Tran Chi Hien, który spotkał się z członkami Prezydium OKP.

Ambasador Tran Chi Hien gorąco podziękował za solidarność i poparcie okazywane walczącemu ludowi Wietnamu przez społeczeństwo polskie, które potępia imperialistyczną agresję USA przeciwko DRW i zbrojną interwencję w Wietnamie Południowym.

Zabierając na spotkanie głos działacze polskiego ruchu pokoju wyrazili solidarność z walczącym Wietnamem, czego świadectwem były manifestacje 1-majowe, tysiące zebrań w czasie kampanii przedwyborczej, jak również liczne rezolucje potępiające imperialistyczną agresję USA. (PAP)

Nagrody w Cannes

Wyróżnienie dla Idy Kamińskiej

Jury XVIII Międzynarodowego Festiwalu w Cannes ogłosiło w piątek swój werdykt.

Grand Prix — Złota Palma — otrzymał film angielski „The Knack” reżyserii Richarda Lestera. Nagrodę specjalną jury — film japoński „Kwaidan”, reż. Masaki Kobajashi.

Za najlepsze kreacje aktorskie nagrody otrzymali: Samantha Eggar oraz Terence Stamp, występujący w filmie pt. „Kolekcjoner”. Nagroda za reżyserię przypadła rumuńskiemu filmowi „Las powieszonych” — reż. Liviu Ciulei. Nagrodę za scenariusz przyznano ex aequo angielskiemu filmowi „The Hill” oraz francuskiemu filmowi „Sekcja 317”.

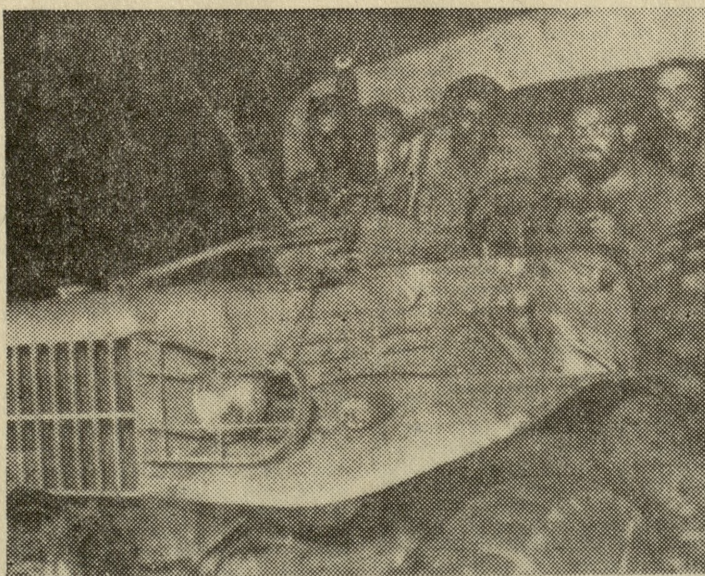
Wyróżnienia otrzymali aktorzy: Ida Kamińska i Józef Kroner, występujący w czechosłowackim filmie „Sklep na głównej ulicy” oraz Wiera Kuźniecowa, odtwórczyni jednej z ról w filmie radzieckim „Był sobie dziad i baba”. W krótkim metrażu Grand Prix otrzymał film węgierski „Uwertura” reżyserii Janosza Kadasza a nagrodę specjalną jury — krótkometrażówka belgijska pt. „Mon sieur Plateau” — reż. Jean Brisse.

Nagrodę międzynarodowej krytyki filmowej (FIPRESCI) otrzymał meksykański film pt. „Tarahumara” (reż. Luis Alcorida). Jednym z kontrkandydatów do nagrody FIPRESCI był film Jerzego Skolimowskiego pt. „Walkover”. PAP

Przed wizytą Erharda w USA

Kancelarz Erhard, który w poniedziałek udaje się do Stanów Zjednoczonych, gdzie spotka się z prezydentem Johnsonem, zamierza w rozmowie z prezydentem USA poruszyć wszystkie problemy sojuszu zachodniego. Rzecznik rządu bnińskiego, von Hase, oświadczył w piątek na konferencji prasowej, że trzy czołowe tematy będą przedmiotem waszyngtońskich rozmów Erharda: polityka NATO, problemy europejskie oraz stosunki Wschód — Zachód. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek



Jak będziemy głosować?

W niedzielę 30 maja br., w dniu wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych wszystkich stopni, lokale wyborcze, których mamy w naszym województwie 1117, a w Poznaniu — 210, zostaną otwarte o godzinie 6 i czynne będą bez przerwy do godziny 22.

Wyborca stając przed komisją wyborczą swego obvodu powinien najpierw przedłożyć dowód osobisty lub też inny dokument stwierdzający tożsamość (legitymacja związkowa, studencka itp.). Jeśli nie ma tego rodzaju dokumentów — tożsamość może zostać ustalona przy pomocy dwóch świadków.

Członkowie komisji po stwierdzeniu tożsamości wyborcy odszukują jego nazwisko w spisie osób uprawnionych do oddania głosu, po czym wręczają mu kopertę oraz karty do głosowania do Sejmu i rad narodowych wszystkich, właściwych dla danego terenu sześciu.

Wyborcy, którzy są mieszkańcami Poznania głosować będą na kandydatów na posłów do Sejmu i na kandydatów na radnych Rady Narodowej Poznania oraz — w zależności od miejsca zamieszkania — na kandydatów na radnych jednej spośród pięciu rad dzielnicowych (Grunwald, Jeżyce, Nowe Miasto, Stare Miasto, Wilda).

Mieszkańcy miast stanowiących powiaty, a więc Gniezna, Kalisza, Leszna, Ostrowa i Piły oddadzą swe głosy na kandydatów na posłów oraz na kandydatów na radnych WRN i MRN. **Wyborcy z innych miast** głosują na kandydatów na posłów i kandydatów na radnych WRN, PRN i MRN.

W osiedlach odbywać się będzie głosowanie na kandydatów na posłów oraz kandydatów na radnych WRN, PRN i rad osiedlowych.

Wyborcy wiejscy oddadzą swe głosy na kandydatów na posłów oraz kandydatów na radnych WRN, PRN i GRN.

Karty do głosowania są różnokolorowe. Na białych figurują nazwiska kandydatów na posłów do Sejmu, kartki do głosowania na kandydatów na radnych WRN i RN m. Poznania mają kolor seledynowy, a na radnych powiatowych rad narodowych — kremowy. Nazwiska kandydatów na radnych rad narodowych wszystkich pozostałych sześciu wydrukowane są na kartkach koloru różowego.

Wyborca otrzymawszy kartki podejmuje decyzję (może w tym celu skorzystać z parawanu, który znajduje się w każdym lokalu wyborczym), kładzie karty do koperty, którą wrzuca do urny w obecności członków komisji.

Od „Marty” do Walentyny

Program FJN a sprawy kobiet

Uczestników spotkań i zebrań przedwyborczych musiał uderzyć fakt licznego — jak nigdy dotychczas udziału w nich kobiet. I nie tylko to. Zwraca uwagę rodzaj poruszanych przez nie spraw. Większość kobiet, zabierających głos w dyskusji przedwyborczej, poruszała problemy dotyczące swego środowiska, przy czym charakter tych wypowiedzi nie różnił się od wypowiedzi ogółu dyskutujących. Zniknął prawie, tak typowy dawniej, rodzaj wystąpienia zaczynający się od słów „my, kobiety”. I chociaż wiele spraw poruszanych przez dyskusjantki dotyczyło bliskich im zawsze problemów wychowania i wykształcenia dzieci, powiększenia liczby placówek usługowych itp., to przecież szerszy niż dawniej był sposób ich ujmowania, częstsze projekty różnorodnych koncepcji załatwienia.

Na pierwszy plan wybił się postulat rozszerzenia możliwości zatrudniania oraz zorganizowania różnorodnych form usług i pomocy, stwarzających życzliwy klimat dla pracy zawodowej kobiet. Praca stała się bowiem potrzebą współczesnej kobiety, nie tylko ze

względem na płynące stąd korzyści materialne. Wynikała z potrzeby z ciągłego wzrostu poziomu cywilizacyjnego i rozwoju kulturalnego naszego kraju, w którym to rozwoju pełniejszy udział zapewniają kobietom praca zawodowa.

Jest to zresztą zjawisko typowe we wszystkich krajach rozwijających się gospodarkę. Przeciętnie w świecie na 100 kobiet 27 czynnych jest zawodowo. Kobiety pracujące stanowią jedną trzecią ogółu zatrudnionej ludności. W Polsce ponad 35 procent zatrudnionych w gospodarce społecznej (poza rolnictwem) stanowią kobiety.

Dwadzieścia lat socjalistycznego budownictwa w naszym kraju przyniosło zasadniczą zmianę w sytuacji kobiet. Równouprawnienie sprawiło, że je steśmy wszędzie. W Wielkopolsce na stanowiskach kierowniczych dyrektorów włącznie — pracuje 1500 kobiet. 172 000 kobiet pracuje w przemyśle wielkopolskim, w radach zakładowych zasiada 2 630 kobiet, a w radach robotniczych 530. Członkostwo statutowe spółdzielni produkcyjnych posiada 4 325 kobiet co stanowi 43 procent ogółu członków. Służba zdrowia zatrudnia 7 100 kobiet, resorty oświaty 8 440, handel — 13 000.

Rozszerzanie możliwości zatrudnienia, czego domagały się kobiety w spotkaniach przedwyborczych zależne jest jednak od zwiększenia kwalifikacji zawodowych kobiet. Wprawdzie prawie 79 000 kobiet pracujących w naszym województwie ma wykształcenie średnie, 14 000 — zasadnicze zawodowe, a 11 000 wyższe, ale przecież kilkadziesiąt tysięcy zajmuje zaledwie stanowiska robotnicze niewykwalifikowanych. Nowe zaś miejsca pracy, które wraz z rozwojem nowoczesnego przemysłu będą ociekiwać na kobiety, muszą być obsadzone przez siły kwalifikowane. Tymczasem w szkolnictwie zawodowym, przygotowującym kadry dla przemysłu, zbyt mało dziewcząt uczęszcza do zakładów najbardziej potrzebnych. W tej dziedzinie nie dołaliśmy jeszcze przełamać konserwatywnego myślenia. A przecież takie zawody, jak mechanika precyzyjna, elektrotechnika, radiomechanika, technika budowlana i wiele innych mogą być obsadzone zarówno przez kobiety jak i przez mężczyzn.

W Poznaniu zupełnie specyficznie ukladła się sytuacja na rynku pracy. Notuje się niedobór siły roboczej przy jednoczesnym niskim wskaźniku zatrudnienia kobiet. Toteż słusznie w założeniach przyszłego planu 5-letniego stawia się na kobiety, na wzrost liczby dziewcząt w szkołach zawodowych mechanicznych, energetycznych, budowlanych i chemicznych.

Dodatkowym źródłem (poza szkolnictwem) podnoszenia kwalifikacji zawodowych jest

szkolenie już pracujących kobiet. Duże pole do popisu mają tu związki zawodowe, ZMS i ZMW. Przykładem należytej organizacji w tej dziedzinie mogą być takie zakłady jak poznańska „Lechia”, gdzie do przykładowej Chemicznej Szkoły Laborantów uczęszcza 120 pracownic. W „Pomocie” 40 pracownic uczy się w przyzakładowym Technikum Ekonomicznym. W Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych 30 kobiet, dzięki podwyższeniu kwalifikacji zawodowych, uzyskało stanowiska kierownicze.

Ten ostatni przykład zawiera w sobie jeszcze jeden dodatkowy aspekt, nieodzowny dla wytworzenia dobrego klimatu dla pracy zawodowej kobiet. Liczba stanowisk kierowniczych piastowanych przez kobiety stoi jeszcze wciąż w dużej dysproporcji do liczby wykwalifikowanych kadr kobiecych. Nadal jeszcze awans zawodowy kobiety nie jest traktowany na równi z awansem mężczyzny, jako forma uznania dla jej pracy, mimo że jednocześnie dźwiganie ciężaru obowiązków zawodowych i rodzinnych przez kobiety pracujące — zasługuje na uznanie.

Dalsza aktywizacja zawodowa kobiet pociągnie za sobą konieczność rozbudowania placówek, ułatwiających życie pracującym żonom i matkom. Toteż słusznie w poznańskim programie Frontu Jedności Narodu planuje się podniesienie liczby miejsc w żłobkach i przedszkolach z 10 100 do 16 100, wzrost liczby sklepów o 200 placówek, poszerzenie różnego rodzaju usług oraz form opieki nad dzieckiem w szkołach, świetlicach, komitetach blokowych, świetlicach zakładowych. Postulaty kobiet, domagających się nowych miejsc pracy, idą tu w parze z planem gospodarczego i społecznego rozwoju.

Programy Frontu Jedności Narodu, które stały się platformą przedwyborczych dyskusji, są również programami kobiet. Zapewniają bowiem opiekę, naukę i pracę także kobietom i ich dzieciom. Dlatego w dniu 30 maja będziemy głosowały za naszym programem, za programem Frontu Jedności Narodu.

BARBARA MOSIEŻNA



Fachowców leśnych, a specjalnie studentów WSR zainteresuje „Inżynieria leśna” C. Steckiewicza. PWRiL, str. 688, c. 70 zł. Inna ciekawą pozycją zaadresowaną właścicielom do wszystkich jest „O języku” A. Wierzbickiej „O języku — dla wszystkich”. Nie jest to rzecz o języku polskim ani o żadnym obcym, ale — w oparciu o liczne pasjonujące przykłady — wyłożenie niektórych ważniejszych i ciekawszych ustaleń nowoczesnej wiedzy „o języku w ogóle”. WP, str. 214, c. 17 zł.

WYBORCY piszą-



-odpowiada

Rezerwy —

dla uniknięcia trudności

Barbara G-sowa z Dębca (Poznań) w swoim obszernym liście wyraża wątpliwości, które sprowadzają się do pytania: dlaczego brakuje u nas nieraz niektórych artykułów — spożywczych i przemysłowych, których w innym czasie jest znowu pod dostatkiem? Skąd ta denerwująca „huśtawka” kłopotliwa na co dzień dla każdej gospodyni.

Zacznijmy od przykładu podstawowych artykułów spożywczych i niedawnych z nimi trudności.

W roku 1962, nasze rolnictwo osiągnęło mniejsze od przeciętnych zbiory zbóż (o 2 mln. ton), ziemniaków (o 7 mln. ton). Zwiększyliśmy więc import zboża i pasz treściwych. Kosztowne to były zakupy i nie zlikwidowały niedoborów. Niższe plony odbiły się fatalnie także na stanie pogłowia inwentarza żywego w rolnictwie w następnym, 1963 roku. Toteż skup żywcia wieprzowego m. p. był o 200 000 ton mniejszy, mleka — o 277 mln. litrów, a jaj o 356 mln. mniejszy. Tak pogłębiły się trudności z zaopatrzeniem rynku w 1963 i ubiegłym roku.

Nie koniec na tym. W naszym eksporcie artykuły spożywcze mają nadal spory udział. Zmniejszona produkcja rolnictwa, zmniejsza nasz eksport, co odbiło się ujemnie na bilansie handlu zagranicznego: eksportowaliśmy mniej, musieliśmy więc także mniej importować. Oznaczało to nowe kłopoty.

Występujące braki zaopatrzenia w importowane surowce, ostra zima z przełomu lat 1962—1963, osłabiły tempo wzrostu produkcji wielu wyrobów przemysłowych w przemyśle lekkim. Jednocześnie tym ograniczonym możliwościom zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych, towarzyszył wzrost dochodów (o około 9 proc.) ludności, co jeszcze pogłębiło trudności rynkowe. Skutki kłopotów w rolnictwie — sprzed dwóch lat, i trudności w przemyśle — w 1963 r., zaczęły zanikać dopiero w połowie ubiegłego roku. Wówczas to w hodowli stan pogłowia podniósł się o 11 proc., dzięki następnym dobrym zbiorom (zwłaszcza ziemniaków) i zwiększonemu importowi pasz. Poprawa w bilansie eksportu i importu pozwala obecnie zakupić nowe maszyny dla przemysłu lekkiego, uruchomić już produkcję własnej elany, zacząć niemy produkować anilany, zwiększyć szafę dostaw na rynek tzw. dzianiny elastycznej itp.

Jeszcze o wspomnianej „huśtawce”. Były to wahania w różnych dziedzinach produkcji, powstawały wskutek nieregularnych dysproporcji w rozwoju, w terminie przystosowaniu do potrzeb. Przy wracaniu proporcji towarzyszyła zawsze stabilizacja na rynku. Dla uniknięcia tych wahań, dla niezależności się od wpływu klimatycznych, od zmian zapotrzebowania i cen na rynkach światowych, czynimy starania o stworzenie odpowiednich rezerw: dewiz, surowca, mocy produkcyjnych, zapasów towarów, które można by uruchomić w potrzebie, nie dezorganizując zaplanowanej działalności gospodarczej. Wówczas np. można będzie dodatkowo importować bez natychmiastowej potrzeby eksportu, dla pokrycia tych zakrępow. Aby jednak dorobić się tych rezerw potrzeba wiele sił i środków, trochę czasu i rezultatów zmian w zasadach naszego planowania. (zs)

Spółdzielczy dorobek i plany

Pionierstwa rok szesnasty

15 lat liczy ruch spółdzielczości produkcyjnej w Wielkopolsce. Szybkiej niż zawać się mogło, nastąpiła stabilizacja, zapoczątkowana przed paru laty generalnym porządkowaniem spółdzielczej gospodarki pod względem organizacyjnym, statutowym i produkcyjnym.

Krok w dojrzałość

Wysiłki te doprowadziły do znacznego wyrównania poziomu ogółu gospodarstw zespolonych. Stało się to co prawda w pewnej mierze kosztem zmniejszenia liczby spółdzielni produkcyjnych z 410 w 1961 r. do 338 w 1964 r. oraz arealu o ok. 4,5 tys. ha. Strata to pozorna, gdyż sporo słabszych kołektóww połączone w silniejsze gospodarstwo organizmy, część byłych spółdzielców, nie posiadających zabudowań inwentarskich, zgłosiła swój akces do państwowych gospodarstw rolnych.

Od 1964 roku nasilił się przyrost nowych członków (do 11 244 ogółem). Powstało wtedy, oraz w pierwszym kwartale br. 11 gospodarstw zespolonych wyższego typu. Dzięki zwiększeniu przeciętnej wielkości spółdzielni, na każdą z nich przypada obecnie w naszym województwie 244 ha ziemi, 21 rodzin i 33 członków. Dobroczynne skutki stabilizacji można zauważyć niejako gołym okiem, oglądając starym jednorodzinnych (w latach 1961—64 zbudowano ponad 2 000 nowych izb) z przętami anten telewizyjnych (co dziesiąta rodzina posiada telewizor), wyposażonych niejednokrotnie w urządzenia wo dogiagowe (w 46 spółdzielniach) i nowoczesny sprzęt domowy. Porządnie utrzymane zabudowania inwentarskie pełne są wszelakiego dobytku, szo py — maszyny, także spichrze i magazyny świadczą o dostatkach spółdzielców. Wprawdzie wielu z nich, podobnie jak młode małżeńskie stadło, jest jeszcze na dorobku, ale większość wkracza w wiek dojrzały. Można by przytoczyć nazwy kilkunastu spółdzielni — które już dawno ten poziom osiągnęły, uzyskując rekordowe od lat plony i efekty produkcyjne. Zbiory zbóż w granicach 27 i więcej q stanowią dla nich rzecz normalną. Chodzi teraz o to, by takie wyniki uzyskiwało coraz więcej gospodarstw zespolonych, a w końcowym roku przyszłej 5-latkii wszystkie, gdyż zakłada się podniesienie średniej wydajności 4 zbóż podstawowych do 27 q, ziemniaków do 200 q,

a buraków cukrowych do 320 q z ha.

Gospodarska przymiarka

Zadania, to ambitne, ale czy na miarę ogółu spółdzielni? Chyba tak, choć porównanie lat 1961 i 1964 mogłoby nasuwać obawy, gdyż plony zbóż utrzymały się na niezmienionym poziomie — 19 q z ha. Był to skutek ubiegłorocznego nieurodzaju zbóż jarych (strata około 4 q na ha). Przecież w roku 1962 spółdzielnie używały już prawie 23 q ziarna z ha. Systematyczny coroczny wzrost zbiorów ziemniaków i buraków cukrowych pozwala żywić nadzieję, że zadania 5-latkii zostaną wykonane.

Lepsze, niż dotychczas efekty, powinno dać kontynuowanie bardziej intensywnych kierunków produkcyjnych, jak np. hodowla bydła, w której nastąpił poważny skok nie tylko ilościowy z 43,8 do 48,9 sztuk na 100 ha użytków rolnych w omawianych 4 latach, ale przede wszystkim jakościowy. W 1970 roku pogłowię to ma wzrosnąć do 60 sztuk na 100 ha. Znacznym zysk, podobnie jak w minionych 4 latach (wzrost wartości towarowej produkcji zwierzęcej z 78,4 mln. zł do 120,8 mln. zł), przyniesie też hodowla trzody chlewnej, której obsada zwiększyła się z 87,9 sztuk w 1964 r. do ponad 100 sztuk w końcowym roku 5-latkii.

Pozytywne doświadczenia każą również rozwinąć zapoczątkowaną w ubiegłym roku hodowlę kurcząt broilerowych, zlokalizowaną w 5 spółdzielniach produkcyjnych o słabszych gruntach. Fermy te dadzą w 1966 roku 800 ton mięsa drobiowego. Rozszerzy się też, w większym niż dotychczas stopniu uprawę warzyw, sadownictwo i na tej bazie oparte własne, sezonowe przetwórstwo.

Start do nowoczesności

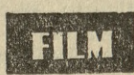
Tym zadaniom służą mają znaczne nakłady inwestycyjne, np. w 1965 roku przewiduje się przeznaczyc na każdy ha użytków rolnych 3 020 zł, z tego 1 791 zł na budownictwo inwentarskie. Ponad połowa wydatków planowana jest ze środków własnych spółdzielni. Samowystarczalność stała się celemowym prvkazaniem dla spółdzielców. Kredyt zaciaga się w ostateczności. Dzieki tak przereźnianej postawie, nie grozi przysię niespodzianki w latach nieurodzaju, bowiem na fundusz zasobowy z rezultatu odpisuje się więcej niż każda przepisy (nawet do 13 proc. dochodu ogólnego).

Praca w spółdzielni, dochody z działalności gospodarczej, szacowane średnio na 20 000 zł,

przynosi na ogół przeciętniej, czteroosobowej rodzinie spółdzielczej rocznie około 50 000 zł, nie licząc innych korzyści materialnych i socjalnych. Prawa egzystencji skłania coraz częściej spółdzielców do myślenia o kulturalnie zorganizowanej rozrywce i wypoczynku. Służą temu celowi 200 spółdzielczych świetlic, 53 klubów-kawiarni, 6 własnych domów kultury, nie licząc budowanych i użytkowanych wspólnie ze wsią indywidualną. Bez płatna pomoc lekarska, dopłaty do lekarstw dla mniej za możnych i rencistów, zaliczanie dniówek na wypadek choroby — sprzyjają dbałości o zdrowie. Inne zdobycze socjalne i kulturalne, to stopniowo wprowadzanie płatnych urlopow, wycieczki turystyczne, do kin i teatrów w miastach, sanatoria, opieka nad młodymi małżeństwami (zakup mebli, mieszkanie). Nic dziwnego, że wielu młodych wraca do rodzinnych wsi.

Pionierska młodość ruchu spółdzielczego w Wielkopolsce upłynęła pod znakiem pracy i wyrzeczeń, nie wolno było bowiem zaprzepaścić możliwości, stracić szansy na poprawę poziomu gospodarki i życia. Spółdzielcy nie myślą, jak wskazują na to ich plany, poprzestać na względnej stabilizacji wieku dojrzałego. Stanowią ona punkt wyjściowy do dalszego działania, do nowocześniejszego życia na wsi, z którego przede wszystkim korzystać będzie młode pokolenie.

MARIA KEMPARA



Odkrywanie świata

„ZA BIAŁYM MUREM”. Film produkcji czechosłowackiej. Scenariusz: Jan Prochazka i Karel Kachyna. Reżyseria: Karel Kachyna. Wykonawcy: Radka Dulikowa (Jitka), Vit Oimer (młodzieniec), Helena Kruzikova (matka Jitki), Václav Lohnisky (dozorca), Ivana Bilkova (pielegniarka), Josef Koza (sanitariusz), Marian Jirasko (brat Jitki) i inni.

Srebrny Zagiel na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Locarno 1964 r.

Dobra passa filmu czechosłowackiego trwa. Ci, którzy przed paru laty powiadali, że to zjawisko nietrawne, że to tylko pojedyncze sukcesy — skapitulowali. Filmowcy czechosłowaccy niezmieniennie od paru lat produkują dzieła, na które zwraca się powszechna uwaga na festiwalach (liczne nagrody), o których żywo dyskutują fachowcy, które wreszcie — co nie jest najmniej ważne — podobają się publiczności kinowej. Wysoka fala objęła zarówno twórców młodych jak i starsze pokolenie, sukcesy są udziałem tak jednych jak i drugich, jeśli zaś idzie o gatunki, w których rodzi się dzieło, to trudno je wymienić, osiagnięcia są we wszystkich gatunkach od dramatów okupacyjnych po muzyczne i absurdalne groteski. I doniosło o sobie sprawy z tej wszechstronności

sukcesu utwierdza w przekonaniu, że sukces czechosłowackiego filmu, ani nie jest przypadkowy, ani jednorazowy. Ta passa jeszcze potrwa.

Kilka dowodów na to twierdzenie znajdziemy wkrótce na ekranach kin. Obejrzyjcie koniecznie „Za białym murem” — liryczna opowieść o odkrywaniu świata przez 11-letnią dziewczynkę. Jest to film dla dzieci, dorosłych i starszych. Może nawet dorodziłby do oglądania ze szczególnym wzruszeniem. Czy bowiem od czasu do czasu nie sięgamy chętnie pamięcią do lat naszej młodości, kiedy to po raz pierwszy wyrzuliśmy poza nasz wysoki mur i odkryliśmy za nim rzeczy i sprawy, o których nie mieliśmy pojęcia, że istnieją? Czy nie pamiętamy goręczy różnych odkryć? Tak więc Jitka, której matka, zapracowana, zmęczona nie odpowiada na ważne pytania; Jitka w ustawicznej wojnie z dozorcą domu; Jitka nosząca w sobie oarom przeżyć i odkryć, z którymi nie ma się komu zwierzyć i którym nikt jej nie potrafi wytłumaczyć; Jitka — kłamczucha z konieczności; Jitka — psotnik z naturalnej dziecięcej potrzeby i wreszcie Jitka — po raz pierwszy naiwnie zakochana, której miłość przynosi wielkie radości, ale i niemielsze gorycze. Ta Jitka z pewnością

chwyci was za serce. Zwłaszcza, że znaleziono dla niej odwrotnie doskonałą, grająca spontanicznie i szczerze, tak dobrze jak gdyby ją prowadzono za rękę, a jednocześnie tak prawdziwie jak gdyby ją fotografowano z ukrytej kamery.

Główny wątek filmu dotyczy spotkania — za wysokim szpitalnym murem — młodego człowieka poruszającego się w wózku, bowiem nogi ma bezwładne po wypadku samochodowym. Jest załamany, stracił wiarę w wyzdrowienie. Pod wpływem Jitki zaczyna próbować chodzić, z coraz lepszym skutkiem. Ale twórcy traktują młodość jako jedyną jako to dla przeżyć Jitki, najsilniejszy dowód, że nie dali mu nawet imienia. Podobnie tłem są także matka Jitki, jej koleżanki, brat, dozorca i inni. Nikogo nie poznajemy bliżej, w kontaktach z nimi przełamujemy się doznania Jitki — to tylko jest ważne dla twórców i dla nas — widzów. Bowiem od początku jesteśmy bez reszty zaprzęgnięci osobowości Jitki, tym jak ona sobie radzi w otaczającym świecie, jak go odkrywa i jakie wyciąga stąd wnioski.

Poza niewątpliwym osiągnięciem reżysera tego filmu zwraca tu także uwagę praca kamerzysty, który ukazał nam wiele zakałków Pracy w sposób niebanalny. Kapitał jest otwarcie i zamknięcie filmu: kilka różnych perspektyw Praji widzianej z lotu ptaka.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Zdalnie kierowany kij-Trujillo

Lata 1930—1961 należały do najbardziej tragicznych w dziejach Dominikany. Klan Trujillo, stopniowo, za cenę proyankeesowskiego posłuszeństwa, przekształcił Dominikanę w swoje prywatne dominium. Zagarnął 35 procent ogółu ziemi uprawnej kraju i aż 65 procent całej produkcji cukru, będącego „słodkim złotem” wyspy. Na dodatek także monopol na sól; wreszcie wszelkie zakłady produkcyjne w kraju, aż po wojskowe pralnie włącznie.

Kto śmiał buntować się przeciwko „zesłanemu przez Boga” — jak zapewniali także z ambony jezuitów — rodzinie Trujillo, musiał konać z głodu. O ile — rzecz jasna — nie znalazł się uprzednio wśród dziesiątków tysięcy Dominikańczyków, zatorturowanych, lub „bezboleśnie” zamordowanych przez tajną policję klanu.

Lecz w „demokratycznych” USA ceniono sobie „antyanarchistyczne” zasługi tyrana i jego prowazyngtońską niezłomność. Podobnie — jak rządcęgo w podobny sposób na Kubie Batistę. Zwłaszcza, kiedy w roku 1934 ówczesny prezydent USA Franklin Delano Roosevelt zapowiedział położenie kresu polityki zbrojnej interwencji i zrezygnował z „praw” wobec Kuby, a także z protektoratu nad Haiti. Rodzimi dyktatorzy byli więc wszędzie niezbędnymi zdalnie kierowanymi „długimi kijami” USA.

Burzliwe lata pięćdziesiąte

W roku 1950 — kiedy Stany Zjednoczone proklamowały się już wodzem antykomunistycznej krucjaty tzw. wolnego świata — wybuchło właśnie na Puerto Rico, wyspie ujarzmionej przez USA, niepodległościowe powstanie, zapoczątkowane nieudany zamachem na prezydenta Trumana. Odwetowy terror przeciwko okupacyjnemu „Pax Americana” ponadto zaś odpowiednie akcje politycznego, ekonomicznego i militarnego nacisku na niewielki kraj — wszystko to sprawiło, że parlament Puerto

Rico opowiedział się w roku 1954 za statusem wspólnoty z „silniejszym bratem”.

Kłopoty Waszyngtonu w Puerto Rico nie były odoosobnione. W roku 1952 prezydent Gwatemali — Arhenes, reprezentujący siły postępowe i wojskowe tego kraju, znacjonalizował posiadłości północnoamerykańskiego koncernu „United Fruit Co.”, Ba, odmówił spełnienia dyktatu USA w sprawie odszkodowań. W tym samym roku 1954, w którym udało się spacyfikować Puerto Rico, sekretarz stanu Dulles wyraził obawę, iż Gwatemala może stać się „komunistycznym przyczółkiem w Ameryce Południowej”. W ślad za tym nastąpiła akcja militarna. Posłużono się najemnymi bandami renegatów gwatemalskich. Lipcowy napad tzw. „armii wyzwoleniczej” pod wodzą pułkownika Armosa (kandydującego do stanowiska dyktatorskiego) udał się. Nowy prezydent zwrócił „prawowitym właścicielom” „United Fruit Co” plantacje...

Niespodzianka kubańska

Jednocześnie trwały już na Kubie walki przeciwko znienawidzonej dyktaturze Batisty. Lecz w tym przypadku Waszyngton nie przejawiał szczególnego zaniepokojenia coraz poważniejszymi sukcesami ruchu „rebelianckiego”, kierowanego przez młodego potomka zamożnej rodziny planatorów trzcin cukrowej — Fidela Castro. Zdając sobie sprawę z kompromitacji Batisty, głównie zaś dopatrując się w samym Castro jedynie konkurującego z dotychczasowym „namiestnikiem” wodza kolejnej junty, skwitował w roku 1960 ucieczkę Batistę uznaniem nowego rządu rewolucyjnego; zwłaszcza iż nawet wywiad amerykański traktował przymiotnik „rewolucyjny” jedynie jako frazes, obliczony na schlebienie masom.

Tym większą nienawiścią odpowiedziała Stany Zjednoczone na burzące dotychczasowe nadzieje decyzje rzeczywistej rewolucyjnej władzy kubańskiego Fidela Castro w sprawie nacjonalizacji bogactw kraju, pozostających w rękach monopolu północnoamerykańskich. W roku 1961 Waszyngton zerwał stosunki z Kubą, przystępując jednocześnie do

rozprawienia się z nią... na modłę gwatemalską. Tym razem wszakże „wyzwoleniczy” napad zwerbowanych, opłacanych i uzbrojonych przez wywiad USA band kubańskich renegatów, zakończył się sromotną porażką.

A tymczasem już w marcu 1961 roku dokonano w Dominikanie kolejnego udanego zamachu na ciemniejącą Dominikanę — Raphaela Trujillo.

Od dawna co prawda Stany Zjednoczone miały nieprzyjemności z powodu Trujillo. Dyktatura funkcjonowała bezwzględnie, była też wierną zobowiązaniom w stosunku do protektoratu. Przynosiła jednak ujmę Stanom Zjednoczonym, pragnącym utrzymać sztyt rzecznika demokracji. I to mimo próbom stosowania różnymi wybiegami jedynowładztwa samego Trujillo. Oto np. już roku 1952 polecił on wybrać prezydentem nie siebie, lecz swego brata Hectora. Cóż, kiedy w roku 1960, pod naciskiem światowej opinii publicznej i rosnącej opozycji w kraju, Hector musiał podać się do dymisji i przekazać to stanowisko figurantce swemu dotychczasowemu zastępcy — Joaquínowi Balaguera. A nawet ten wybieg już wówczas nie pomógł. W lipcu 1960 r. konferencja ministrów spraw zagranicznych Organizacji Pomocy Amerykańskiej uchwaliła na wniosek Wenezueli i ku niezadowoleniu USA sankcje przeciwko dyktaturze Trujillo.

Wybrany prezydent

Wysiłki osieroconego klanu Trujillo — popieranego przez Stany Zjednoczone, i chcącego utrzymać pozycję dynastii — nie przyniosły powodzenia, tylko zaogniły sytuację. W końcu Waszyngton — obawiając się, że dalsze walki wewnętrzne doprowadzą do skrajnej radykalizacji mas dominikańskich, musiał zmienić zdanie. Bojąc się „nowej Kuby” — poparł prawniczo-centrystycznych rzeczników ograniczonej demokracji. Okrety fity wojennej USA, podpiływszy do wyspy, pozwoliły im na spacyfikowanie tak groźną kraj.

Lecz kiedy w roku 1962, podczas kryzysu kubańskiego, zmuszającego Waszyngton do ustępstw i kompromisów, zostały przeprowadzone w Dominikanie pod międzynarodową kontrolą pierwsze w dziejach tego państwa wybory prezydenta, został nim znany pisarz i liberalny polityk z 30-letnim stażem antydyktatorskiego emigranta — Juan Bosch. Jego Partia Rewolucyjna zdobyła 60 procent głosów.

MACIEJ OLSZEWSKI

Opieka nad sztuką sakralną

Minał już Tydzień Ochrony Zabytków. Ze względu na wiele równocześnie organizowanych akcji i imprez, nie sposób było przedstawić dorobku w zakresie ratowania od zniszczenia cennych pamiątek naszej kultury. A dokonało się wiele. Opieka konserwatorska jest wszechstronna. Dotyczy ona wszystkich dzieł należących do skarbcza narodowej kultury, a więc nie tylko starych zamków, pałaców, domów mieszczańskich i chłopskich, ale także obiektów sakralnych.

Mniej więcej co roku remonuje się od 30—40 kościołów i kaplic. Wojewódzki Urząd Konserwatora Zabytków sprawuje nadzór nad tymi pracami. Służą radą, wiedzą z zakresu historii sztuki, zatwierdza projekty — o ile odpowiadają w miarę artystycznym i zgodne są z duchem okresu, do którego należą. Bywa, że dokumentację opracowuje sam, żywo interesując się odkrytymi przy niektórych remontach mało znanymi, ale cennymi, niezwykłe nierzadko cennymi ze względu na swoje walory historyczno-artystyczne.

Trzeba pamiętać, że w budownictwie sakralnym wyrażone zostały różne mody artystyczne, po których przyszły nowe, i te w niejednym przypadku wypierały poprzednie. Stąd każde odkrycie pod nałożoną nową farbą malarską stanowi dużą wartość. Wśród budynków sakralnych spotykamy dzieła nie tylko mistrzów budownictwa rodzimych i zagranicznych, ale także dzieła nieznanymi samorodnymi talentami. Tak samo z malaturami ściennymi, stłami, obrazami, rzeźbami czy naczyńiami obrzędowymi, które należą do wybitnych dzieł zawodowych, jak i ludowych twórców.

Z większych obiektów, otoczonych opieką konserwatorską, wymienić należy Katedrę poznańską i gnieźnieńską, kościół franciszkański w Poznaniu, kościół w Nowym Mie

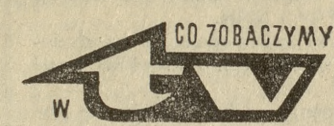
Cenny dyplom Muzeum Broni

W ubiegły piątek odbyła się w poznańskim Muzeum Broni miła uroczystość. Przybyła tam delegacja Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego wręczyła kustoszowi Muzeum Stefanowi Pajączkowskiemu dyplom nadający Muzeum — w uznaniu jego zasług — medal pamiątkowy „Służymy Ojczyźnie — Polsce Ludowej”. Dyplom podpisał dowódca KBW — gen. bryg. Bronisław Kuriata.

Warto przy okazji przypomnieć, że Muzeum Broni stale się rozwija, przybiera mu coraz to nowych eksponatów. Ostatnio powstało przy Muzeum koło Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy (mającego centralę w Krakowie), którego celem jest prowadzenie badań nad dawnym orężem i polskim ubiorem wojakowym oraz zrzeczenie interesujących się tym zagadnieniem naukowców i zbieraczy. (ms)

ście (wspaniała polichromia), w Borkowie Starym (powiat Kalisz); drewniane kościoły w Tarnowie Pańskim (pow. Wągrowiec), w Słopowie (pow. Oborniki), stalle w Lubinie (pow. Kościan) i wiele innych, których wszystkich nie sposób tu wymienić. Wiele obrazów religijnych również znajduje się w fachowej, rzetelnej pieczy.

Wojewódzki Konserwator Zabytków szczególną uwagę zwrócił na kościół filipinów w Go-



Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu (31.V—6.VI) zobaczymy pierwszy odcinek seryjnego filmu radzieckiego pt. „Minierzy podziemnych dróg”, zrealizowanego na podstawie powieści J. Przysmakowskiego i O. Gorczakowa; bohaterami są radzieccy żołnierze i polscy partyzanci. Od wtorku zmienia się pora nadawania pierwszego wydania dziennika, który zamiast o 19.30 oglądać mamy o 20.

PONIEDZIAŁEK: 10 — film, 17.05 — „Niebieski kuferek”, dla młodzieży, 17.30 — „Bryza”, magazyn morski, 17.55 — Kino Krótkich Filmów, tym razem dla dzieci, 18.30 — Magazyn Postępu Technicznego poświęcony rewelacji wystawy krajów RWP, 19 — „Zespół Mantowianin”, film serijny, 20 — TV Przegląd Kulturalny z Poznania, 20.15 — Teatr TV, powtórka widowiska E. Brylla „Chłopa” (Ballady Lipieckie), 21.40 — lekcja j. angielskiego.

WTOREK: 16.35 — Telemikrus, 17.05 — czterogodzinny program dla dzieci, który poprowadzi M. Czechowicz: „Variete”, widowisko J. Fedorowicza, „Złot na kółkach”, „Pojeździec na ołówek” — zawody popularnych grafików, „Mistrzowie kontra mistrzowie” — zrecenzowane zawody kolarskie, „Gdybym miał 13 lat”, 19.25 — „Wielokropek”, wydanie nadzwyczajne, 20.20 — „Wybrałmy”, program publicystyczny, 20.35 — film

ŚRODA: 10 — „Dramat boksera”, film z serii „Dr Kildare”, 17.35 — „Urodziny Roderyka”, z serii „Opowieści z nad rzeki”, 17.50 — Polska Kronika Filmowa, 18.10 — Reportaż z Technikum Rolniczego w Przeczelinie, 18.35 — „5 X dla czego”, quiz fizyczny dla młodzieży, 19 — „Prezentujemy młodych”, program muzyczny, 19.25 — „Czym jest dziecko”, program Wschodniej TV, 20.20 — program wiejski z Poznania, 20.35 — „Dramat boksera”, film z serii „Dr Kildare”, 22.05 — lekcja j. rosyjskiego.

CZWARTEK: 17.10 — „Technika czworobój”, z cyklu „Wychowanie fizyczne”, 17.25 — „Konkurs 5 milionów”, 18.30 — „Na ryby” reportaż z Katedry Rybołówstwa WSR w Krakowie, 18.35 — „Muzyka i poezja”, 19.25 — „Trzydzieści dni

styniu, jako zabytek o znaczeniu europejskim. Tu z pomocą przyszło warszawskie przedsiębiorstwo „Mostostal”, które opracowało projekt i przeprowadzi remont pękniętej kopuły. Przedsięwzięcie to jest niezwykle śmiałe i pierwsze tego rodzaju w dziejach ochrony zabytków.

Przekazujemy tu drobną część prac dokonywanych pod opieką Państwowego Urzędu Konserwatorskiego. A przecież — gdybyśmy przeglądali wydane w ostatnich latach „Katalogi Zabytków”, zauważylibyśmy, że właśnie dzieła sztuki sakralnej w powiatach stanowią większość, znajdującą się pod państwową opieką, mimo że sprawa wyznania należy do sfery osobistej obywatela. (v)

lata”, propozycje spędzenia wakacji przez młodzież, 20.20 — program popularno-naukowy, 20.35 — Teatr „Sfinks” — „Człowiek bez twarzy” widowisko sensacyjne A. Minkowskiego, 21.40 — „W poszukiwaniu klienta”, o popycie na wyroby przemysłowe trwałego użytku.

PIĄTEK: 17.10 — lekcja j. angielskiego, 17.30 — „Polska, Europa, świat” — dyskusja przed kamerami, 18.05 — „Miś z okienka”, 18.20 „Zrobimy to sami”, 18.25 — „Azymut” — młodzieżowy magazyn wojskowy, 19.05 — film rozrywkowy, 19.25 — „Świadectwo dojrzałości”, 20.20 — Studencki Teatr Piosenki, 20.35 — „Gospodarstwo” — komedia J. Iwaszkiewicza, z Wrocławia, 21.35 — „Trust mózgow odpowiada”.

SOBOTA: 10 — „Aniolowie o brudnych twarzach”, film USA, demaskujący oblicze legendarnych gangsterów, 15.30 — „Wiedza”, reportaż z wystawy osiągnięć gospodarki ZSR, 16.30 — dla naukowców, 16.45 — lekcja j. rosyjskiego, 17.25 — „Księżycowy przemysł”, kostiumowy film angielski z okresu walk Cromwella z Karolem Stuartem, 18.45 — „Liga miast”: Warszawa — Wrocław, 19.35 — Wieczorne rozmowy, 20.20 „Echo tygodnia”, 20.35 — „Pegaz”, 21.20 — „Śpiewa Zizi Jeanmaire”, film, 22.10 — „Aniolowie o brudnych twarzach”, film USA.

NIEDZIELA: 9 — „Moskiewski Kremł wczoraj i dziś”, 10 — „Szteta”, program dla młodzieży, 14 — „Berlin w dzień i w noc”, film, 11.25 Polska Kronika Filmowa, 11.25 — „Elżbieta”, film z serii „Bonanza”, 12.35 — „Ludzie i zdarzenia” 12.45 — z cyklu „Piórnik i węgiel”, 13.05 — Kurs Rolniczy, 13.30 — z cyklu „W starym kinie”, 14.40 — „Koń, który mówi”, film, 15.05 — „Orfeusz” — montaż opery Glucka z Poznania, 15.50 — „50 lat ruchu ludowego”, 16.05 — „Barbara i inne”, progr. rozrywkowy: piosenki Kurta Weila w wykonaniu I. Cembryńskiej, F. Elkan, B. Rybskiej, E. Fettinga, W. Golas i B. Łazuka 17 — „Robert, Emil i Karol”, dla dzieci, z Pragi, 18.15 — „Spotkanie z poetą”: Małgorzata Hillar, 18.35 — „Wielka gra”, 19.35 — Słownik Wyrazów Obcych, 20.20 „Kram z nieukami”, film francuski w reżyserii L. Daquina, reżysera filmu „My urwisy”, 21.50 — „Śpiewa Kwartet Warszawski”, 22.05 — Sport.

sicki. Dzisiaj przewodniczący Prezydium MRN odsłania pamiątkową tablicę ku czci twórcy „Monachomachii”. Z podwórza dobiegają okrzyki dzieci, które uzbrojone w drewniane miecze i tarcze „bawią się” w bitwę pod Grunwaldem. Po obiedzie zwiędzamy wzorową mleczarnię, degustujemy. W jednym z kiosków „Ruchu” kupuję „Zaścianek” Faulknera. Gratka!

Jeszcze Klonowice w powiecie działdowskim, kilkadziesiąt domów i duży tartak. Dokola lasy. Mieszka tu paręset osób. Na spotkanie z pisarzem zjawia się może z pół setki. Młodzież. Oto moje drogie dzieci macie przed sobą pana pisarza, przypatrzcie się mu i zapamiętajcie sobie... — mówi w zagajeniu kierowniczką szkoły. Odczuwam pewne zażenowanie i wzruszenie. Na sali cisza jak makiem zasiał. Kwiaty, tulipany w celofanie. Dwie dziewczynki mówią wiersze jednego z poetów mazurskich. recytują płynną polszczyzną, chociaż ich rodzice niezbyt dobrze dają sobie radę z zawilościami mowy ojczystej. A teraz prosimy pana na tort — zaprasza kierowniczką klubu „Ruchu”. Jest to tort specjalnie upieczony, okolicznościowy. Do bazy wypadowej w Nowym Mieście lubawskim wracamy piekielnie zmęczeni, ale bogatsi o wiedzę o człowieku, dla którego piszemy. Te konfrontacje są pouczające i niezapomniane. Do Olsztyna dobiegamy nad ranem. Jest już zupełnie jasno.

CZESŁAW MICHNIAK

REDAKCJA ODPOWIADA

TECHNIKUM PO SPR

„Uczeń” — Jestem uczennicą I klasy szkoły przysposobienia rolniczego. Chciałabym zdobyć wód technika. Czy po ukończeniu I klasy dostanę się do technikum rolniczego?

RED. — Kuratorium Okręgu Szkolnego wyjaśniło nam, że po ukończeniu SPR absolwenci mają możliwość dalszego kształcenia się w 3-letnich technikum rolniczych. Szczegółowych informacji udzieli Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, Oddział Oświaty Rolniczej, Poznań, ul. Towarowa 53. (653)

REMONT DOMU

K. M. pow. Szamotuły. — Mam domek pod przymusową gospodarką komunalno-mieszkaniową i zamieszkały przez lokatorów. Za pytuję, czy lokator zobowiązany jest płacić (poza czynszem) i świadczeniami koszty bieżącego remontu w granicach 1 proc. wartości budynku. (Dz. Urzęd. MGK Nr 19, poz. 153.) (385)

RED. — Najemca obowiązany jest oprócz czynszu płacić koszty eksploatacji i bieżące remonty, jak wydatki związane z zarządzaniem nieruchomości oraz koszty takich napraw, by utrzymać dom w stanie zdającym do użytku. Wy sokość kosztów orientacyjnie może wynosić 1 proc. wartości budynku. (Dz. Urzęd. MGK Nr 19, poz. 153.) (385)

ZWROT WPLACONYCH SUM NA SAMOCHÓD

Czytelnik E. G. — Mija już trzy miesiące od daty wpłacenia w Narodowym Banku Polskim sumy 120 tys. zł na konto „Motocyklu”, Poznań, na zakup samochodu osobowego „Warszawa”. Do dziś auta nie otrzymałem. Czy pieniądze te są oprocentowane? — Jeśli tak, proszę podać mi wysokość oprocentowania oraz kto i kiedy może mi te procenty zapłacić.

RED. — Uchwała nr 276/64 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów powołany został Fundusz Rozwoju Bazy Urzędów Motoryzacyjnych Centrali Technicznej — Handlowej — „Motocykl”. Na Fundusz ten przekazywane będą wszelkie procenty od przedpłat na zakup samochodów. Osoby, które dokonały przedpłaty na kupno samochodu, a następnie zrezygnowały z niego i żądają zwrotu wpłaconych kwot, otrzymują kwotę wraz z oprocentowaniem w wysokości 3 proc. w stosunku rocznym. (977)

DZIAŁKI NA 99 LAT

M. W. Grudzieniec. Słyszałem że Prezydium RN Poznania wydzierżawia na 99 lat działki budowlane pod budowę małych jednorodzinnych domków. Proszę o informację, gdzie się w tej sprawie zwrócić?

RED. Działkami budowlanymi przeznaczonymi pod zabudowę indywidualną — dysponuje Zarząd Gospodarki Terenami m. Poznania. Działki oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat za opłatą roczną. Wielkość działek jest różna, w granicach od 350 m² — 450 m². Aby uzyskać działkę należy posiadać 35 tys. zł jako zapewnienie, że w terminie rozpoczęcia się budowy i że w okresie trzech lat się ją ukończy. Bliższe informacje otrzyma Pani w Zarządzie Gospodarki Terenami m. Poznania, Plac Kolegiacki 17, pok. 228. (921)

DYPLOM TECHNIKA

Bogdan Z. — Czy istnieje możliwość uzyskania dyplomu technika w czasie krótszym niż 5 lat?

RED. W Pana przypadku jedyną drogą do uzyskania dyplomu technika w każdej specjalności jest podjęcie nauki w technikum dla pracujących (wieczorowym lub za

ocznym). Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat, posiadanie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej i zatrudnienie zgodne z kierunkiem nauki. Przepisy pozwalają na przyjęcie kandydata do klasy starszej z wyjątkiem ostatniej. Należy jednak zdać egzamin z nauki w klasach niższych i mieć odpowiedni staż pracy. Naukę w klasie III mogą podjąć kandydaci posiadający 2-letni staż pracy, a w klasie IV — trzyletni. (761)

Zjazdowe konfrontacje

Grunwald, w maju 1965 roku. Jest zielono i zimno. Wyśiadamy z autokarów i ławą, szerokim frontem podchodzimy do Mauzoleum. Ramie przy ramieniu kroczą członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko i katolicki pisarz z Opola Zbyszek Bednorz, pisarz autochton Adolf Niedworok i krytyczka Anna Bukowska z Warszawy, minister Lucjan Motyka, pisarz i działacz społeczny z Różnicy w województwie kieleckim Waldemar Babinicz, jeden ze zdobywców Berlina dziennikarz Alojzy Sroga i niewidomy poeta młodego pokolenia Andrzej Bartyński z Wrocławia i inni uczestnicy Zjazdu Pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych. Ten wspólny marsz, to przemierzanie, ma w sobie coś z symbolu. Pod obeliskiem spoczywają wiązanki kwiatów. Zabiera głos prezes Jarosław Iwaszkiewicz. Padają słowa o zrośnięciu Warmii i Mazur z Macierzą, o roli pisarzy w umacnianiu polskości na tych ziemiach, o rozczeniach, współczesnych Krzyżaków w NRF. Byliśmy tu, jesteśmy i zostaniemy na zawsze — mówi z mocą Jarosław Iwaszkiewicz. Manifestacja jedności, jedności iak najbardziej autentycznej. Harcerze śpiewają swoje piosenki, tańczą. Zwiędzamy muzeum. Na polach grunwaldzkich rolnicy zajęci spokojną, gospodarską robotą.

A oto Czerwonka, niewielka osada w powiecie Biskupiec na Warmii. Spotkanie z pisarzem odbywa się w Wiejskim Domu Kultury. Jest tu salka kinowa, biblioteka, salka telewizyjna, kawiarenka. Obecnych na spotkaniu około 70 osób czyli w przeliczeniu 10 procent ludności wsi. Kierownik Ośrodka, z wyglądu emeryt kolejowy z medalem 1000-lecia w klapie marynarki, prosi zebranych o uczczenie pamięci Marii Dąbrowskiej. Wszyscy wstają. Młodzież szkolna, kobiety z dziećmi na rękach, starsi. Każde słowo pisarza wchłaniane jest z uwagą. Pisarzowi stawiane są pytania. Każdy z was może być bohaterem utworu literackiego, mówi. Koledze Ostafikowiczowi z Wrocławia na spotkaniu w Biskupcu pewna kobieta wręcza kartkę tej treści: Jestem autochtonką, mam dla pana temat, ale nie chciałybym o tym mówić publicznie, na wszelki wypadek podaję swój adres... Trzeba się jeszcze wpisać do księgi pamiątkowej. Pomimo gorącego zaproszenia z kolacji nie mogę skorzystać, bo droga powrotna daleka. Niekiedy koledy z dalszych miejscowości nad granicą radziecką wrócić dopiero późną nocą.

Zamek lidzbardzki. Gotyckie cacko. Dyskusja na temat zagrożeń prozy toczy się w dawnym refektarzu biskupów warmińskich, tutaj kiedyś tworzył biskup Ignacy Kra-

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Wytwórnia Protez w Poznaniu, ul. Przemysłowa 15/17, zatrudni **MECHANIKÓW ORTOPED.** **MODELARZA W GIPSIE, MODELARZA W DREW.** **NIE.** K3467

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” zatrudni niezwłocznie: **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA BUDOWLANEGO**, **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA ELEKTRYKA**, **ST. INSPEKTORÓW HANDLOWYCH**, **SPRZEDAWCÓW** na stacje benzynowe, **POMPOWY** na stacje benzynowe, **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH**, **MONTERÓW SAMOCHODOWYCH**. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia, Poznań, ul. 27 Grudnia 15, I piętro. K3440

ZEGARMISTRZÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych — zatrudnimy w zakładach usługowych w Poznaniu, Kępnie, Zielonej Górze, Zarach, Gorzowie, Gnieźnie, Pile, Swinoujściu, Międzyzdrojach, Szczecinie, Głogowie i Turku. Podania, życiorysy i odpisy świadectw kierować bezpośrednio do Dyrekcji PHD „Jubiler” w Poznaniu, pl. Wolności 3. K3461

TECHNIKA SAMOCHODOWEGO na stanowisko starszego technika kontroli remontów taboru samochodowego, **TECHNIKA SAMOCHODOWEGO** na stanowisko inspektora taboru samochodowego, **EKONOMISTĘ** (mężczyznę) d/s socjalnych oraz **EKONOMISTĘ** na stanowisko kierownika hotelu robotniczego, przyjmie **Hydrobudowa 7 w Poznaniu**, Stary Rynek 77. Reflektujemy tylko na pracowników z długoletnią praktyką w budownictwie. K3625

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłowych w Poznaniu, ul. Węglinska 7/9 (obecnie dojazd tramwajem nr. 3 i 15 do ul. Jeleniogórskiej), zatrudni zaraz: **1. ST. EKONOMISTĘ** do spraw eksportu w Dziale Zbytu z wykształceniem wyższym i praktyką zawodową; **2. ŚLUSARZY, TOKARZY, FREZERÓW, BLACHARZY, SPAWACZY, ROBOTNIKÓW** do prac w krajalni, **ROBOTNIKÓW** transportu zewnętrznego oraz **HARTOWNIKÓW** do narzędziowni. Place w systemie akordowym lub dniówkowo — premijami. Oferty należy składać w Dziale Kadr pod w.w. adresem. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K3563

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Wawrzyńska 1-7, przyjmie zaraz: **1. ZAOPATRZENIOWCA** — średnie wykształcenie, praktyka oraz znajomość branży samochodowej. Wymagane prawo jazdy III kategorii. **2. DYSPOZYTORA** do działu transportu — średnie wykształcenie, praktyka oraz znajomość gospodarki transportowej. **3. TECHNIKÓW i MISTRZÓW ELEKTRYKÓW** na stanowiska inspektorów, kierowników robót i techników pomiarowych uprawnionych do wykonywania pomiarów ochronnych, prace terenowa w 4 województwach. **4. ELEKTROMONTÉRÓW** z grupą bhp do konserwacji urządzeń elektrycznych w PGR, na terenie powiatów: Szamotuły, Gnieźno i Środa oraz na terenie województw: szczecińskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój 23. K3742

Praca

Przyjmę zaraz pomoc do mowy (2 dzieci), dochodząca lub na stałe. Referencje pożądane. Zgłoszenia: Łukasiewicz 21 m. 2, inż. Fintrel. 7599p

Ucznia malarskiego przyjmę. Ratajczaka 28, parter, nr 44a. 49666g

Przyjmę pracę stałą elektryka lub ślusarza. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 48920g

Kupno

Bidetu poszukuję. Proszę o wiadomości: ul. Jackowskiego 37 m. 17. 48985g

Włosy cięte skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” — Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiew. 46449g

Dziwiarską maszynę dwupłytkową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48599g

Akordeon 48-basowy lub większy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 7631p

Sprzedaż

Wózek dziecięcy nowoczesny, mało używany sprzedam. Strzałowa 7 m. 32. 49790g

Sprzedam tanio szafę 2-drzwiową i stołowy. Staszica 19 m. 10. 49508g

TOWARZYSTWO

KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ
Oddział Wojewódzki w Poznaniu,
ulica Lampego nr 7

ORGANIZUJE KURSY:

- ◆ Roczny kurs przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych. W programie kursu uwzględniono następujące przedmioty: język polski, matematyka, higiena, podstawy kroju i szycia oraz gotowania i pieczenia.
- ◆ Kierowców kategorii I i II — korespondencyjne, dla posiadaczy pozwoleń kategorii III zaw. i ciągnikowej.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów — telefon 554-45. K3696

Poznańska Spółdzielnia Spożywców
ulica Grunwaldzka 55

ZATRUDNI

AGENTÓW do SKUPU BUTELEK i SŁOI

we własnych zabudowaniach, w pomieszczeniach suterennych —

na terenie całego miasta POZNANIA.

Agent może korzystać z ubezpieczeń społecznych.

PAŃSTWOWE BIURO PROJEKTÓW w Poznaniu
ul. Ratajczaka 33, nr. tel. 565-31, 565-32

POSZUKUJE ZARAZ

pomieszczeń na
MAGAZYN cca 100 m²
materiałów papierniczych w Poznaniu. M3769

Siatkę parkanową, bramy, furtki, słupki, kompletne oparkowania wykonuje Dąbrowskiego 42. 48256g

Tapczan jednoosobowy, lampy pięcioramienną, obrazy olejne tanio sprzedam. Szymański, Wrocławska 5. 49581g

Wózek głęboki biały, spacerówkę oraz bandonion sprzedam. Poznań, Sielska 8 m. 1, godz. 18-20. 49714g

Zagłówek Pirat, nowa do sprzedania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48833g

Sprzedam okazję kupnie „Poznańską”, stół okrągły wysoki polski, łówecko dziecięce. Grunwaldzka 27 m. 15. 48863g

Ortalion włoski męski i damski sprzedam. Umieńskiego 23 m. 9 — dzwonić 2 razy. 48877g

Samochody

Sprzedam samochód DKW stan bardzo dobry. Oglądać: parking, ul. Słowackiego. 49920g

Warszawa w dobrym stanie okazję sprzedam. Mickiewicza 17 m. 3. 7408p

Sprzedam fabryczną nową „Syręną” — odbiór w „Motocyście”. Wiadomość: tel. 457-45. 7619p

Sprzedam Fiat 500 kapitalnym remoncie. Tadeusz Krajewski, Środa Wlkp., ul. Daszyńskiego 12, tel. 257. 7458p

Atak talerz Citroen Bl 11 sprzedam. Zgłoszenia — Albin Fechner, Poznań, Dąbrowskiego 289. 50039g

Mikrusa sprzedam, przebieg 11.000 km, stan bardzo dobry — 25.000 zł. Gnieźno, Roosevelta 70a m. 5, tel. 1050. 7446p

Sprzedam Moskwicę 407, stan dobry oraz wiązkę cięgnikową W Ci. Janowski. Sośnica, powiat Pleszew. 7457p

Lokale

Ostrów Wlkp. Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, w nowym budownictwie, zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48601g

Opole — 2 pokoje z kuchnią, zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48899g

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, samodzielne parter, frontowe, na równorzędne. Dzielnica obok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49859m

Przyjmę na pokój panów lub panie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48723m

Absolwentka Uniwersyte- tu, panna, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48794g

Dnia 27 maja 1965 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 81, śp.

Stanisław Walczyński

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 30 maja br. o godz. 16 w Paprotni.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA i RODZINA
Paprotnia, Poznań, Łódź, Chicago i Detroit. 50130g

Dnia 27 maja 1965 r. zmarł w wieku 55 lat, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, syn, brat i wujek, śp.

Franciszek Czyż

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 16 z kaplicy św. Krzyża w Buku.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ 50075g

Dnia 27 maja 1965 r. zmarła nasza droga Koleżanka i członek Spółdzielni

Klara Roszyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm., o godzinie 11.45 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zarząd Pracownicy
SPÓŁDZ. PRACY REMONTOWO-BUDOWLANEJ „WILDA” w POZNANIU B3904

Dnia 26 maja 1965 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 62

Piotr Peda

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm., o godz. 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ 50059g

IMPREGNAT OGNIOSCHRONNY

„PYROLAK W1”

ZABEZPIECZA TWÓJ DOM PRZED OGNIEM I WILGOCIĄ



„PYROLAK W1”



Już jutro możesz wygrać
PÓŁ MILIONA
jeżeli złożysz **KUPONY**
„KOZIOŁKÓW” K3857

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, I piętro, centrum, samodzielne, na 2 mniejsze mieszkania samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48708m

Zamienię 1 i pół-pokoje we mieszkanie, komfortowe, spółdzielcze, centrum, II ptr., na 3-pokojowe w dzielnicy Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48766m

Nieruchomości

Gospodarstwa — nasienne — ogrodnicze — sadownicze 5-15 ha 200.000 — 300.000 zł. Domy komfortowe z ogrodami — 350.000 zł — 400.000 zł, ogrodnictwa — sadownicztwa ze szklarniami na przedmieściu Poznania 200.000—350.000 zł. Dłogi gospodarze 1-2 ha ogrodu 75.000—150.000 zł, parcele budowlane 20.000 — 75.000 zł — poleca i przyjmuję nowe zlecenia, Adamski Poznań, Małeczko 21. 7629p

Domek 4 pokoje, kuchnia w Mosinie 40.000 zł, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49729g

Sprzedam parcelę z prawem budowy w Luboniu (lasek). Tel. 661-05. 49650g

Parcela ogrodnicza pół-hektarowa zabudowa, bliźniak tramwaju sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48794g

DYREKTOROWI TECHNICZNEMU

mgr. Ryszardowi Królikiewiczowi

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

JOJCA

składają

Dyrekcja i Pracownicy

POZNAŃSKIEJ FABRYKI LUSTER

I SZLIPIERNI SZKŁA K3875

Dnia 28 maja 1965 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., w wieku 81 lat, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, śp.

FRANCISZKA ZAWADA

z domu CYBA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 50136g

Dnia 27 maja 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie, mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, najdroższy syn, brat i zięć, w wieku lat 33, śp.

inż. Marian Wojtera

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA 50133g

Dnia 27 maja 1965 r. zmarł długoletni, zasłużony, przewodnik PTTK i członek Zarządu Koła

inż. Marian Wojtera

W Zmarłym straciliśmy wzorowego i powszechnie lubianego kolegę.

Rodzinie składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 31 bm., o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

KOŁO PRZEWODNIKÓW PTK
Zarząd Koła Koledzy i Przyjaciele 50117g

SPÓŁDZIELCZA PRZYCHODNIA

MEDYCZNA

ZOSTAŁA PRZENIESIONA

Z ULICY 23 LUTEGO 40

na ul. Piekary 22/23

K3908

Przetargi

Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec” w Poznaniu, ul. Bułgarska 39a — ogłasza **PRZETARG** na remonty kapitalne do końca br. następujących maszyn: 1. Tokarka rewolwerowa Rh-32; 2. Tokarka stołowa TSA-16. Szczegółowe informacje udziela dział głównego mechanika w biurze Spółdzielni — telefon 624-65 w. 14. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. VI. 1965 r. o godzinie 9 pod wyżej podanym adresem. Zastrzegamy się dowolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3766

Willę przy tramwaju z wolnym mieszkaniem, ogrodem, pomieszczeniami na rzemiosło, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49916g

Dom nowy, czteropokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród zadrzewiony, garaż 270.000 zł, dom dwupokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród 100 drzew — Lawica-Wydmy, 160.000 zł, dom trzypokojowy, kuchnia, dwa hektary ogrodu, blisko Poznania, przy stacji, 160.000 zł, parcele 2.500 m² ogrodzonej ziemi, Juniko-wo, 60.000 zł, sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7488p

W czwartek, 20 maja — zgubiono na trasie Głogowska — Marchlewskiego (Izba Rzemieśnicza), aparat fotograficzny w futerale. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Przeszkole nr 8, Bosa 16. 49748g

Różne

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 47307g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby, ubrań, smokingów, Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 49738g

Pranie — prasowanie koszul, bielizny, prochowców — 3 dni. Cybulskiego 16, Łazarz. 49768g

Matrymonialne

Sytuowana, dobrej prezencji, posłubi kulturalnego, solidnego pana od lat 56. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48634g

Dwóch kawalerów z Poznania z gotówką zapoznania panie do 27 lat (z prowincji) chętnie. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48771g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 Rozmowa na tematy prawne; 9 Dla kl. III i IV; 9.20 Melodie operetkowe; 10 Mówi Technika; 10.10 Muzyka operowa; 11 Dla kl. V; 11.30 Polska muz. ludowa; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.45 Wiejskie spotkania; 13 Dla kl. III i IV pt.: „Koledzy z Czarnego Łądu”; 13.20 Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej P. R.; 14 „Niezapomniane stroniczki”; 14.30 „Mój program na antenie”; 15 Transm. z walk finałowych Mistrzostw Europy w Boksie; 17.40 „Niezwykły dzień” — ode. 1 pow.; 18.05 Koncert dnia; 19 Kurs jęz. franc.; 19.15 „Wędrowki muzyczne po kraju”; 20.50 „Tu UKF — słowo i śpiew”; 22.10 Przegląd prasy literackiej; 23.15 Koncert solistów polskich.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 18, 20, 23. **PROGRAM II:** 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 „A gdy zachorujesz”; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarodowa; 10.40 „Synowa” — fragm. pow.; 11.40 Felieton Red. Ekonomicznej; 12.25 Magazyn rolniczy; 12.50 Zesp. Harmonistów; 14.30 Z notatnika reportera; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.10 Rep. pt.: „Zakończenie Dni Oświaty, Książki i Prasy”; 15.30 Dla dzieci „Czarodziejska muzyka”; 16.30 Gracjana szafa; 17.12 Polskie piosenki; 17.35 Audycja oświatowa Urszuli Lipińskiej; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 21.40 Koncert Zespołu Li. Miliana; 22 „Trzy po trzy”; 23 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1.55. **TELEWIZJA:** 9 Fab. film USA „Arsenik i stare koronki (I. 16); 10.55 Botanika (kl. VI); 14.55 Mistrzostwa Europy w Boksie — finały; 17.30 21 lekcja jęz. rosyjskiego; 17.50 Echo tygodnia; 18.05 Film „Disneyland” — „Wody naszej ziemi”; 18.55 „Tele-Echo”; 19.20 Film: „Na niech głosujemy”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Wypowiedź członka Biura Polit. sekr. KC PZPR Zenona Kliszki; 20.15 „Poznajmy się” — progr. rozrywk.; 21.50 Dziennik; 22.15 „Arszenik i stare koronki” — fab. film ameryk. (I. 16); 0.10 Sport — relacja z Mistrzostw Europy w Boksie.

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.20 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci „Przygoda Jeża spod miasta Zgierz”; 10.20 Informacje; 10.40 Konc. żywe; 12.25 Kiermasz muzyczny; 12.55 „Vita nuova” — poezja Dantego; 13.15 Duet fortep.; 13.25 Inf. wyb.; 13.30 Konc. dnia; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Inf. wyb.; 15.05 „Kult. pilnie poszukiwana”; 15.35 Konc. sol.; 16.15 Tyg. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 17.55 Inf. wyborcze; 18.05 Muz. polska; 19 Inf. wyborcze; 19.05 Piętnastka Radiowa; 19.25 Konc. Ork. PR; 20.45 „Matysiakowie”; 21.15 Radio - Variete; 22.20 „Wieczory muzyczne”; 23.15 Ork. Tan. PR.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23. **PROGRAM II:** 8.50 Polskie mel. rozrywk. i inf. wyborcze; 9 Z piosenki i gaw.; 9.20 Felieton literacki; 9.30 Słoneczne melodie; 9.50 Inf. wyborcze; 10.30 „Tu słońca zmiłna” — szkic M. Dąbrowskiej; 11 Magazyn Lotniczy; 11.30 Muz. rozrywk. i inf. wyborcze; 13.30 „Moskwa z melodii i piosenki słuchaczom polskim”; 14 Inf. wyborcze; 14.10 Pozn. koncert żywe; 15 Dla młodzieży słuch. pt. „Mokre łaki”; 15.40 Inf. wyborcze; 16.30 Konc. chopinowski — E. Jelinek; 17.10 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.30 Muz. tan.; 17.50 Inf. wyb.; 17.50 Operetka K. Hofmana „Dziatwa Syreny”; 18.50 Inf. wyborcze; 19 Rewia piosenek — „Nie nazywajcie nas bohaterami” — słuch.; 20.15 Polska muz. baletowa; 21.37 Mel. do tańca i inf. wyborcze; 22 Ogólnop. i pozn. wiad. sport.; 22.30 Inf. wyborcze; 23.30 Ork. Tan. Rozgł. Śląskiej; 23 „Kartki muzycznego albumu”.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50. **TELEWIZJA:** 10.05 Wiadomości; 10.15 „Upadek milionera” — nowela filmowa prod. polskiej; 10.55 PKF; 11.10 „Dawne piękno” z cyklu — „Piórkami i węglem”; 11.30 „Mała dla Velmy” — film ser. — „Koi, który mówi”; 12 Wiadomości; 12.10 Program pt. „Melioranci”; 12.25 „Kapitanowie błękitnej Laguny” — fab. film radz. (I. 10); 13.40 „Ula z I B”; 14 „Zawsze w niedzielę” — turniej miasta JASŁO — KROSNO; 16 PKF; 16.25 Rep. film „Dolina Wisły” — cz. III; 16.45 „Ludzie i zdarzenia”; 17 „We-sele krakowskie w Ojcowie”; 17.25 „Estrada poetycka”; 17.45 „Liryka wiosenna”; 18 Film z serii „Podziemi front”; 18 „Ostatni pojedynek”; 18.30 „Piosenki Artura Bartelsa” — progr. rozrywkowy; 19.15 „

Przed wszystkim inwestycje

Dzielnicowy Komitet Frontu Jedności Narodu opracował program wyborczy, który stanowić będzie wytyczne dla działalności DRN na Wildzie podczas kadencji do 1969 r. Program ten przewiduje rozwiązanie wielu problemów istotnych dla mieszkańców. A oto najciekawsze z zamierzeń.

● Rozbudowa Zakładów H. Cegielski, Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, Cegielni na Świerczewie oraz wzniesienie 8-kondygnacyjnego budynku dla Instytutu Automatyki Przemysłowej — oto tylko niektóre z ważnych inwestycji, planowanych na Wildzie w przyszłej 5-lacie.

● Oddanych zostanie do użytku kilka tysięcy izb w blokach mieszkalnych na osiedlu zlokalizowanym między ulicami: Szczepana, Łozowa i Czechosłowacka, w budynkach spółdzielczych na osiedlu debieckim oraz przy ul. Dolna Wilda. Niezależnie od tego powstanie na osiedlu Świerczewo około 400 domków indywidualnych, w tym 200 wzniesionych przez Spółdzielnię Mieszkaniową HCP.

● Zwróci się uwagę na dalsze podniesienie stanu estetycznego dzielnicy. W tym celu zostanie wyremontowanych 275 budynków, kosztem około 60 mln. zł.

● Na narożniku ulic Bema i Marchlewskiego rozpocznie się w przyszłym roku budowę gmachu dla Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego.

● W 1967 r. oddana zostanie do użytku centrala telefoniczna na 4000 numerów.

● Przewidziano modernizację i kapitalny remont wielu ulic, m. in. Szczepana Świerkiew, Jabłonkowskiej, Sosnowej, Bluszczowej, Jesionowej, Góreckiej, Wspólnej, Wiśniowej, Czwartaków, Saperskiej, Partyzanckiej, św. Trójcy, Wiazowej i Jarzembowej.

● Służba zdrowia poświęci wiele uwagi sprawie podnoszenia kwalifikacji personelu oraz lepszemu wyposażeniu gabinetów lekarskich. W bieżącym roku zakończy się ostatecznie prace przy nadbudowie lokali Przychodni Obwodowej przy ul. Dzierżyńskiego. W związku z tym poprawia się warunki pracy lekarzy w gabinetach specjalistycznych. Tuż obok oddany zostanie do użytku Ortopedyczny Ośrodek Rehabilitacyjny na 170 łóżek, a przy Poradni Rejonowej na Świerczewie — apteka.

● Na 35 ulicach, zwłaszcza peryferyjnych, przewidziano założenie ponad 450 punktów świetlnych. M. in. nowe lampy otrzymają ulice: Wiśniowa, Wspólna, Saperska, Langiewicza, Czwartaków, Partyzancka, Lipowa, Zmarłychwstańców, Łozowa i Buczka. (I)

Sprawy najpilniejsze

Rozmowa z przewodniczącym Prezydium DRN Sylwestrem Kamińskim

Na Wildzie, zamieszkałej obecnie przez około 78 000 mieszkańców, dalsze korzystne zmiany nastąpią w okresie najbliższego planu 5-letniego. Oto co mówi na ten temat przewodniczący Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej — Sylwester Kamiński.

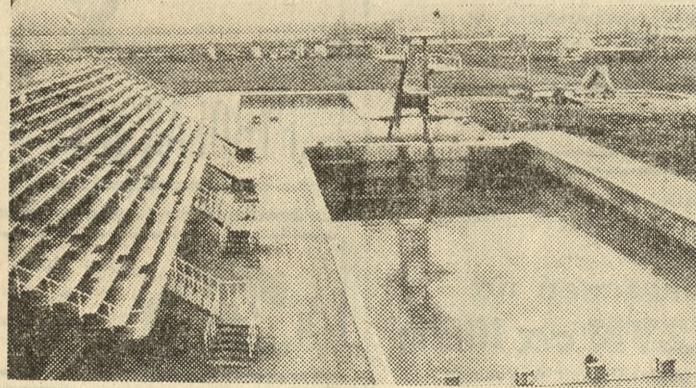
— Przed wszystkim wybuduje się trasę Hetmańską na odcinku od ul. Głogowskiej do Dzierżyńskiego. Dzięki temu tysiące mieszkańców uzyska dogodniejsze połączenie komunikacyjne z miejscami pracy. Prezydium DRN pragnie również wybudować wiadukt nad torami kolejowymi, co usprawni łączność pomiędzy Dębem, Górczynem i Świerczewem.

Pragniemy też przedłużyć ul. Roboczą do ul. Fabrycznej, sądzimy, że w ten sposób dojdzie do bardziej równomiernego rozmieszczenia ruchu kołowego na innych trasach. Z ul. Roboczej będą mogły przede wszystkim korzystać samochody PKS, mające swą bazę przy ul. Traugutta.

— Mieszkańców dzielnicy interesują również postępy prac przy budowie parku na Łę-

gach Dębińskich. Co zmieni się na tych terenach?

— Prace na Łęgach będą oczywiście kontynuowane. Powstaną tu dalsze zieleńce, aleje spacerowe, przybędzie drzew i krzewów. Przewidujemy tu również wybudowanie w pobliżu ogródka jordanowskiego



Okres korzystnych przemian

Cztery lata minęły od ogłoszenia programu wyborczego, w którym przewidywano na Wildzie wiele korzystnych zmian. Program, którego realizacja wymagała wiele wysiłku, został prawie w całości wykonany, a w wielu dziedzinach nawet przekroczony.

Dodatni wpływ na wykonanie zadań wywarło przekazanie Dzielnicowej Radzie Narodowej wielu uprawnień, jak też zwiększenie jej budżetu. W 1960 r. opiewał on na 33,5 mln. zł, podczas gdy w roku ubiegłym na przeszło 95 mln. zł. Umożliwiło to rozwinięcie budownictwa, jak też zwiększenie liczby miejsc w szkołach, przedszkolach i żłobkach. Wiele zrobiono przede wszystkim dla polepszenia sytuacji osób mieszkających w trudnych warunkach. W omawianym okresie poprawiono je 1142 rodzinom, żyjącym przeważnie w piwnicach, suterenach i na strychach. Sporo uwagi poświęcono też remontom budynków mieszkalnych. W 1960 r. przeznaczono na ten cel 8,1 mln. zł, podczas gdy w 1964 r. już przeszło 12 mln. zł. Wraz ze wzrostem nakładów finansowych rosła liczba remontowanych domów, choć jeszcze w stopniu niedostatecznym do ogółu potrzeb.

Miniona kadencja DRN przyniosła poprawę nawierzchni wielu ulic i ich oświetlenia. Przybyły też zieleńce, place gier i zabaw oraz rozpoczęto — przy pomocy mieszkańców — budowę parku na Łęgach Dębińskich. Mieszkańcy pomogli także społecznie w wykonaniu dla dzielnicy różnych innych prac, zwłaszcza w układaniu chodników przy ul. Rawickiej, Gostyńskiej, Kepińskiej,

Bielskiej, Emilii Plater i Wiazowej.

Wybudowano w dzielnicy 5 szkół podstawowych, w tym Tytułową przy ul. Szczepana oraz nadbudowano piętra w gmachu Szkoły Podstawowej nr 21 i w Liceum nr 9. W inwestycjach tych mają spory udział mieszkańcy dzielnicy, którzy w okresie od 1959 r. przekazali na Społeczny Fundusz Budowy Szkół około 27 mln. zł. Wszystkie to przyczyniło się do obniżenia wskaźnika zagęszczenia na klasę z 75 uczniów na 54.

Poprawiły się też warunki w szkołach zawodowych. W 1962 roku oddano do użytku internat międzyzwojny przy ul. Świerkowej, a dwa lata później — Zasadniczą Szkołę Zawodową dla Pracujących w HCP przy ul. Dzierżyńskiego oraz Ośrodek Szkolenia Kadr PKP przy ul. Grabowej.

Najmłodsi korzystają z kolei z dwóch nowych przedszkoli oraz z adaptowanych na cele przedszkolne pomieszczeń przy ul. Czarneckiej.

Spśród innych przekazanych do użytku placówek wymienić należy kino „Wilda”, aptekę, kilka dobrze wyposażonych świetlic, poradnię lekarską (w tym nowoczesną przy ul. Powstańczej). Nie zrealizowano jednak, niestety, poświadczenia dotyczącego uruchomienia poradni przeciwegzuzacji. Pomimo zabiegów DRN nie rozpoczęto bowiem do tej pory budowy bloku, w którym miała być ona zlokalizowana.

W latach 1961—64 Wilda otrzymała nową restaurację i kawiarnię oraz 24 sklepy rozmaitych branż, szczególnie na osiedlu debieckim.

Wymienione osiągnięcia są potwierdzeniem zmian, jakie zaszły w dzielnicy w minionej kadencji. Nie wszystko jednak udało się załatwić po myśli mieszkańców. Słuch handlowa na Wildzie i jej wyposażenie nadal odbiegają od potrzeb. Brak zwłaszcza sklepów pewnych branż. Za mało też jest kawiarni, restauracji i barów. Jest zatem sporo zadań na okres kadencji nowej DRN. (b)

Dzisiaj Wilda

W ramach publikacji materiałów dotyczących rozwoju i problemów poszczególnych dzielnic prezentujemy dzisiaj Wildę.

kawiarenki na wysepce pośrodku jeziora oraz utworzenie wesołego miasteczka z placami gier i zabaw.

Przy okazji wspomnę, że obok parku przy ul. Chwałkowskiego rozbudowany będzie ośrodek sportowy. W tym roku oddamy tu do użytku baseny kąpielowe oraz

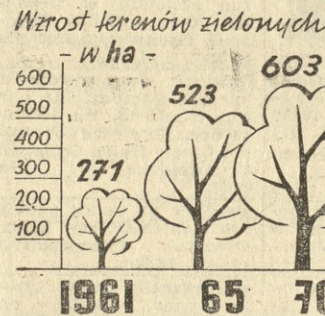
Ośrodek sportowy przy ul. Chwałkowskiego wzbogaci się w lipcu o duży basen kąpielowy długości 50 m, z trybuną dla 2 000 widzów oraz dwa mniejsze baseny. Wokół urządzona zostanie plaża z trawnikami. Dzięki temu tysiące mieszkańców Wildy zacznie korzystać z kąpielni na miejscu i nie będzie musiało wyjeżdżać do innych, oddalonych miejsc wypoczynku.

Fot. — K. Przychodzki

plaże. Park na Łęgach Dębińskich i niemal sąsiadująca z nim pływalska stana się w przyszłości atrakcyjnym, dobrze urządzonym miejscem wypoczynku dla tysięcy mieszkańców.

— Na jakie jeszcze zagadnienia będzie musiała zwracać uwagę nowa rada dzielnicy?

— Zgodnie z od dawna wysuwanymi postulatami — na



uruchomienie placówek, których do tej pory na Wildzie brakowało. Na przykład na osiedlu Dębic mieszka już około 12 500 osób. Tymczasem inwestorzy nie zapewnili tu odpowiedniej liczby pawilonów handlowych, czy pomieszczeń na punkty usługowe. Brakuje ich także na osiedlu Świerczewo, gdzie powstało już duże osiedle domków jednorodzinnych.

I jeszcze jedna sprawa. Wilda ma wiele domów liczących po kilkadziesiąt lat. Mając to na uwadze DRN zwiększy nakłady na remonty budynków mieszkalnych.

Wykonanie planowanych zadań przyczyni się do poprawy wyglądu dzielnicy i polepszenia warunków bytowych jej mieszkańców. Zrealizowanie ambitnych zamierzeń zależe jednak będzie w dużej mierze od społeczeństwa, które może w dużym stopniu pomóc przez czynny społeczny. Wierzymy, że tak jak w poprzedniej kadencji — mieszkańcy Wildy wezmą czynny udział w realizacji nowego programu wyborczego.

Rozmawiał: BRONISŁAW LISOWSKI

Pięciu Polaków w finale

Dokończenie ze str. 1

chwili inicjatywę przejął ponownie Gałazka. W ostatnim starciu Rascher kilka razy niebezpiecznie skontrował Polaka jednak w sumie runde, jak również całą walkę, wygrał zasłużenie Gałazka.

Piątym Polakiem, który zakwalifikował się do finału, jest mistrz olimpijski w wadze lekkiej Józef Grudzień. Polak wypunktował jedynego nieutalentowanego pięściarza rumuńskiego — Antonio. Od pierwszej rundy Grudzień rozpoczął atak swoim niezawodnym lewym prostym. Jego precyzyjne ciosy raz po raz ledowały na przeciwniku. Antonio wprawdzie próbował atakować, ale celne kontry Polaka ostudzały jego zamiary.

Najlepsze rakiety spotkają się na poznańskim turnieju

Po raz piątą z okazji Międzynarodowych Targów Poznańskich odbędzie się w Poznaniu, na kortach AZS przy ul. Noskowskiego, międzynarodowy turniej tenisowy. Główną nagrodę stanowi puchar ufundowany przez przewodniczącego GKFFIT Włodzimierza Reczkę.

Turniej, który trwać będzie od 1 do 5 czerwca zgromadzi reprezentantów czterech państw. Wystąpią najlepsze rakiety ZSRR, CSRS, NRD i Polski.

Jak nas poinformowali działacze Poznańskiego Okręgowego Związku Tenisowego, barw ZSRR bronić będzie silny zespół Ukrainy (który 8 i 9 czerwca rozegra mecz z reprezentacją Polski w Warszawie) w składzie: Moser, Czaganow, Zurko i zawodniczka Bakszejowa. W drużynie Czechosłowackiej wystąpią: Purkova, Strobl, Syroky i Korda. NRD reprezentowaną będzie przez Helge Magdeburg oraz Fährmanna i Lutropa.

Bardzo licznie stawia się Polacy. W 20 osobowym składzie mamy naszych najlepszych tenisistów z mistrzem Polski — Gasiorkiem, Rybarczykiem, Maniewskim, braćmi Nowickimi itd. Nie zabraknie przy siatce czołowych zawodników polskich. (p)

B. Lewandowski wygrywa w Paryżu

Do ćwierćfinału międzynarodowych mistrzostw tenisowych Francji juniorów, zakwalifikował się Polak Bronisław Lewandowski, który pokonał Hiszpana J. Guarnero 9:7, 6:2. Do półfinału gry pojedynczej juniorek weszła Giscafre (Argentyna), wygrywając ze Starlovą (CSRS) 6:3, 6:3 i Townsend (Anglia), która wyeliminowała IK Loey (Belgia) 3:6, 7:5, 6:1. (PAP)

Pływacy szkoły nr 80 zdobyli puchar

Po raz drugi KS Admira zorganizował pływackie zawody drużynowe dla szkół podstawowych dzielnicy Poznań—Grunwald. W ub. roku puchar ufundowany przez Admira zdobyła szkoła nr 44. W tym roku nagrodę przejął zespół szkoły nr 80, uzyskując 29 pkt. przed szkołami nr nr: 44—20, 10—15 i 4—13 punktów.

Barw każdej szkoły broniły 10-osobowe zespoły, wyłonione w drodze eliminacji.

Pierwsze miejsca zajęli: dziewczęta — 50 m. dow. K. Krzysztofak (szkoła nr 10) — 1.09.2, 50 m. klas. M. Ławniczak (80) — 0.52.1, 50 m. grzb. M. Kubiak (80) — 1.00.4, chłopczy: 50 m. dow. i 50 m. grzb. A. Palluth (44) w czasie 0.45.7 i 0.46.7 oraz 50 m. dow. J. Kowalczyk (80) — 0.43.5. (p)

Tak było przez wszystkie trzy rundy. W trzecim starciu Rumun rzucił się do desperackiego ataku. Boksował nieczysto a za biele otwartą rękawicą otrzymał napomnienie.

W wadze średniej Lucjan Słowakiewicz przegrał w I rundzie przez poddanie, przez sekundanta, ze świetnym bokserem radzieckim Popenczenko. Polak znalazł się z miejsca w defensywie i było widoczne, że walki tej nie może wygrać. Po dwóch minutach, w których Słowakiewiczowi udało się kilka razy trafić przeciwnika, Popenczenko zapędził Polaka do rogu, trafił prawym sierpowym. Sędzia liczył Polaka. Kilkaście sekund później Polak znowu jest liczony. Kiedy do końca I rundy brakowało kilka sekund, trener Stamm poddał Słowakiewicza. Lucjan Słowakiewicz zdobył więc brązowy medal.

W pozostałych pojedynkach padły następujące rozstrzygnięcia: w wadze muszej — Freistadt (NRD) pokonał na punkty Mc. Cluskey (Szkocja); w wadze piórkowej — Stiepaszkin (ZSRR) pokonał Buchanana (Szkocja), a w lekkosredniej — Agiejew (ZSRR) zwyciężył Casati'ego (Włochy). W tej samej wadze Dojczew (Bułgaria) wypunktował Schendla (Austria). Wreszcie w wadze półciężkiej — Późniak (ZSRR) znokautował Horwatha (Szwajcaria), a Gerber (NRD) — wypunktował Andersa (NRD). W wadze koguciej — Ghiju (Rumunia) przegrał z Grigorievem (ZSRR); Baennikow (ZSRR) pokonał Mc Courta (Irlandia); Robinson (Anglia) wygrał z Trodlerem (NRD). W wadze półśredniej Tamulisi (ZSRR) zwyciężył Kucere (CSRS) a Patruno (Włochy) pokonał Dahna (NRD) oraz w wadze ciężkiej Izosimov (ZSRR) wygrał z Rybanskym (CSRS) i w tej samej wadze Pandow (Bułgaria) pokonał Szenasi (Węgry). (za)

Szachiści Lecha w I lidze

W Krakowie odbył się jeden z trzech półfinałów o awans do I ligi szachowej. W wyniku kilkunastu pojedynków Lech wywalczył w tym turnieju drugie miejsce i wszedł wraz z AKS Chorzów do ekstraklasy. I liga szachowa składa się z 8 drużyn.

Barw Lecha bronił: Pietrusiak, Nowacki, Bernard, Kędziora, Rożanski, Musiał, Adamczewska i junior Półtorak.

Gratulujemy! Oby piłkarze poszli w wasze ślady. (p)

Kegel w gronie kolejarzy i prasy

Marian Kegel, który reprezentował barwy polskie w ostatnim Wyścigu Pokoju, przybył na kilku dniowy odpoczynek do swego rodzinnego miasta Poznania.

Z tej okazji jego klub macierzysty KKS Lech, zorganizował przyjęcie dla działaczy sportowych, przedstawicieli władz kolejarskich i prasy. Przybyli na nie naczelny dyrektor DOKP inż. E. Rejek, sekretarz Rady Okręgowej ZZZ — J. Pińczak, prezes OZKol. B. Pawłowski, przedstawiciel prasy, rodzina Kegla, trenerzy i koledzy.

Skromną uroczystość zajął prezes klubu W. Drab. Po kilku okolicznościowych przemówieniach młody poznański kolarz Kegel otrzymał kilka dalszych nagród ofiarowanych, m. in. przez KS Lecha, grono samochodziarzy DOKP, PZKol. itd.

Kegel podziękował władzom kolejowym i klubowi za umożliwienie jemu licznych startów, kierownictwu sekcji, w szczególności kierownikowi Przybylskiemu oraz trenerom Frackowiakowi i Wielowiejskiemu za wyszkolenie.

KKS Lech — jak nas poinformowano — postanowił zorganizować wyścigi pierwszego kroku kolarskiego pod hasłem „Szukamy następców Kegla i kandydatów na Olimpiadę w Meksyku”. W wyścigach, które odbędą się 6 czerwca (25 km.), 13 czerwca (15 km.) na ulicach Poznania i 12 września (na dystansie 30 km.) mogą startować zawodnicy urodzeni w latach 1949/52. (tp)

WAG dla turystów

W przededniu otwarcia sezonu turystycznego odwiedziła redakcję poznańską Wydańnictwa Artystyczno-Graficznego RSW „Prasa” najmłodsza placówka edytorska w Poznaniu specjalizująca się w przygotowywaniu do druku folderów, przewodników i plakatów turystycznych oraz druków reklamowo-handlowych dla potrzeb MTP oraz większych zakładów produkcyjnych województwa poznańskiego, bydgoskiego, zielonogórskiego i szczecińskiego.

O tym, co nowego przygotowuje się dla turystów krajowych i gości targowych informuje nas red. J. Sosnowski — kierownik redakcji poznańskiej.

Na zlecenie WKFFIT WAG wyda przewodniki: „Poznań i okolice”, „Rydzyń”, „Pojezierze sierakowskie”, „Puszcza notecka”, „Ziemia wolsztyńska”, „Piła i Trzcianka”. Na zlecenie COIT dla gości za granicznych przygotowuje obcojęzyczne foldery: „Polska kraj folkloru”, „Witajcie w Polsce”, a dla gości MTP składki o Poznaniu, fotografiki i różne druki ulotne.

Specjalnością WAG-u są plakaty. W ciągu 3 i pół lat

swego istnienia dorobił się on już ich ponad 60. Autorami ich są poznańscy plastycy — Z. Kaja, B. Kurka, A. Ryski, K. Sławiński, R. Skupin.

Najbardziej efektowne prace poznańskiej placówki WAG, to kalendary żegluga wy PZM, przeznaczony dla armatorów zagranicznych i barwne, rotograviurowe plakaty turystyczne na zagranicę. (ob)

MAJ 29 sobota	Magdaleny Słońce: 3.39—20.02
---------------------	---------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Horsztyński”; NOWY — g. 19.30 „Matura raz jeszcze”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Najdziwniejszy”;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 15, 17.30 i 20 „Włoski i miłość” (włoski, 16 l.); g. 22.30 „Gładka skóra” (franc., 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Za białym murem” (czeski, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ikaria XB-1” (czeski, 16 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10 i 12 „Hasło — odwaga” (ang., 12 l.); g. 16, 18

i 19 „Smalkula” (polski, 16 lat); GRUNWALD — godz. 15 „Księga dżungli” (ang., 9 l.); g. 17 „Upał” (pol., 12 l.); g. 19.30 „Koniec naszego świata” (pol., 16 l.); GWIAZDA — g. 15 i 19 „Wojna i pokój” (USA, 12 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Pierwotny” (pol., 16 l.); MALTA — g. 16 „Król małp” (chiński, 9 l.); g. 18 i 20 „Godzina pasowej róży” (pol., 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRD, 12 l.); OSIEDLE — g. 16 „Czarodziejski kwiat” (radz., 9 l.); g. 18 i 20 „Czas miłości” (rum., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA, 12 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „Pasażerka” (pol., 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Diabeł morski” (radz., 12 l.); RIALTO — g. 10 i 12.30 „Giuseppe w Warszawie” (pol., 9 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Głos ma prokurator” (pol., 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17

i 19.30 „Słońce w sieci” (czeski, 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Gdzie jest generał” (pol., 12 l.); TECZA — g. 15.45, 18 i 20 „Hasło — odwaga” (ang., 12 l.); WARTA — g. 10 i 12 „Aby kwitło życie” (pol., 14 l. — dok.); g. 15, 17.30 i 20 „Banda” (pol., 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18 „Rękopis znaleziony w Saragossie” (pol., 16 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Mafia nie przebacza” (włoski, 16 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Włóczęgowie” (pol., 16 lat); FOTOPLASTIKON — godz. 12—21 „Afryka mówi”.

CYRK

CYRK „AS” (przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 15 i 19.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORII M. POZNANIA (Stary

Rynek) — nieczynne do odwołania; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne do odwołania; NARODOWE — zamknięte do odwołania.

REMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO — „1939—45 — książki uczą i ostrzegają” — g. 10—15.

BWA (Stary Rynek) — Wystawa prac młodych malarzy hiszpańskich i grafików skandynawskich — g. 10—18.

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego nr 89) — „Rady narodowe gospodarzami kraju” — g. 15—19.

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Beskid Wschodni” — Mariana Stamma — g. 10—19.

KLUB M.PIK (Ratajczaka 39) — wystawa gwaszy Wojciecha Surdackiego — g. 10—20.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny; dyrygent — Zdzisław Szostak; solista — Thomas Schumacher (USA) — fortepian.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUŚIA — chirurg, internista, okulista (ul. Walki Młodych nr 7, telefon nr 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 09; nagłe zachorowania w domu: tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66.